

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nac.: Edward Rumon, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.	Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.	Reprezentacje: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-33. Bielsko: Nad Niprem 2, Tel. 36-57. Lubliniec, Kilińskiego 7, I. p. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.	Abonament z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr Przyjmują: Administracja, Reprezentacja, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.
--	--	---	---

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 lin. — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,50, nekrologi do 100 m/m — zł. 40,00, 100—200 m/m za 1 m/m jednolitego zł 0,50, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolitego zł 0,30, ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymoniały zł 0,50).

Znów zamach na Stalina!

Dyktator Z. S. R. R. zmienia co godzinę miejsce pobytu

BERLIN. Prasa berlińska donosi, że na Kremlu panuje ogromne zamieszanie, bowiem już po raz drugi w ciągu ostatnich dwu tygodni wykryto przygotowany zamach na Stalina.

Ostatni zamach usiłowali wykonać dwaj elektrotechnicy, którzy naprawiali instalację elektryczną na Kremlu. W dniu 22 bm., a więc leżącym przed rozpoczęciem procesu Radka i jego towarzyszy, elektrotechnicy usiłowali unieść w pokoju przylegającym do gabinetu Stalina maszynę piekarniczą o wielkiej sile wybuchowej.

Zamach udaremnił jeden ze strażników Kremla niejaki Szapiro, który w nagrodę za czynność odznaczony został przez rząd sowiecki orderem Czerwonej Gwiazdy. Dekoracja odbyła się w formie specjalnie uroczystej.

Aby niemożliwie tego rodzaju zamachy Stalin nieraz kilka razy w ciągu dnia zmienia miejsce swego urzędowania, przenosząc się do rozmaitych pokoiw Kremlu. Nikt z jego najbliższego otoczenia nie wie nawet, gdzie za godzinę można będzie znaleźć dyktatora.

Wśród służby na Kremlu a nawet wśród członków przybocznej straży Stalina dokonano szeregu aresztowań.

Jeżow — generalnym komisarzem bezpieczeństwa państwa

MOSKWA. Centralny komitet wykonawczy Z. S. R. R. postanowił nadać tytuł generalnego komisarza bezpieczeństwa państwa komisarzowi spraw wewnętrznych, Jeżowowi.

Poza tym CKW. postanowił utworzyć w komisariacie obrony ZSRR. stanowiska zastępcy komisarza do spraw marynarki wojennej i lotnictwa, którzy zarazem będą doradcami sił morskich względnie lotniczych ZSRR.

Na stanowisko zastępcy komisarza mary-

narki wojennej powołany został dowódca eskadry Orłów, zaś na stanowisko zastępcy komisarza lotnictwa — zastępca dowódcy armii — Galkanis.



Wsi rumuńskiej Pataragole żona pewnego robotnika powita czworaczki. Widzimy, że ten bogaty przychówek uprawiał taką w bardzo dobry humor.

900.000 powodzian w Stanach Zjednoczonych

NOWY JOREK. Liczba ofiar powodzi w dolinach Ohio i Missisipi wzrasta z każdym dniem. Prócz 261 osób, które zatonięły, zmarło 250 w szpitalach w Louisville i Kentucky. W Louisville wiele osób zostało z obawy przed epidemią pochowanych bez stwierdzenia ich tożsamości.

Przeszło 900.000 osób pozbawionych jest dachu nad głową, a szkody materialne przekraczają sumę 400 miln. dolarów. Wobec niebezpieczeństwa zalania przez wodę terenów położonych nad dolnym biegiem Missisipi, władze wojskowe zarządziły ewakuację obszarów od Cairo i Illinois aż po Nowy Orlean.

W stanie Ohio w dalszym ciągu odczuwać się daje brak żywności i wody do picia.

Pogoda na piątek

Pogoda w dalszym ciągu chmurna i miejscowo opady śniegu. Mroz unarbowany silniejszą wiatry wschodnie i północno-wschodnie.

Konferencja na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w obecności p. Marszałka Smięgo-Rydzka — pp. Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowskiego i Wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach Rządu.

Delegacja Chorzowska u Pana Prezydenta R. P.

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął delegację w osobach: prezydenta m. Chorzowa, marszałka Sejmu Śląskiego K. Grzesika, przewodniczący Rady miejskiej p. dr J. Nowaka i radnego p. Kosmała. Delegacja ta wręczyła P. Prezydentowi dyplom obywatelstwa honorowego miasta Chorzowa.

15 Niemców kłajpedzkich oskarżonych o szpiegostwo

RYGA. Z Kowna donoszą, że wkrótce rozpocznie się wielki proces przeciwko 15 kłajpedzianom, oskarżonym o szpiegostwo na rzecz ościennego państwa i prowadzenie kampanii przeciwko rządowi litewskiemu w kraju kłajpedzkim celem odebrania go od Litwy. Są to urzędnicy pocztowi, kolejowi, cel-

Krem NIVEA

prawie że wyklucza bolesne oparzenie słoneczne a zarazem chroni skórę przed spierzchnięciem na mrozem powietrzem.



„Dzień aryjski” Nowe tumulty antyżydowskie na uczelniach warszawskich

WARSZAWA (tel. wł). Na terenie wyższych uczelni w Warszawie kolportowana była odegająca ulotka młodzieży narodowo-radykalnej, proklamująca na dzień wczorajszy t. zw. „Dzień aryjski” na wyższych uczelniach i nalewająca do nie wpuszczania Żydów na sale wykładowe. Na uniwersytecie warszawskim zebrała się wczoraj liczna bojówka endecka, która stanęła przy wejściu i wzbraniała wstęp na sale Żydom. Wykłady odbyły się jedynie w obecności młodzieży nieżydowskiej. — Około godz. 12 grupa, licząca około 60 studentów Żydów, usiłowała wejść do gmachu uniwersytetu, lecz została powstrzymana przez bojówkę, przy czym część Żydów pobito. To samo przytrafiło się innej grupie studentów żydowskich w kwadrans później. Ogółem w czasie utarczki odniosło rany 9 Żydów. Podobne zajścia miały miejsce również i na politechnice warszawskiej, gdzie o godz. 11 bojówka endecka wyprowadziła Żydów ze sal siłą. — Wykłady i ćwiczenia na politechnice nie odbyły się.

MAMY DOSYĆ WLASNYCH DENTYSTÓW!

WARSZAWA (tel. wł) Senat Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie powołał uchwałę wstrzymującą nostryfikację dyplomów zagranicznych do dnia 15 sierpnia 1941 r. Zostało to podwytkowane zbyt wielką liczbą dentystów w Polsce.

Handlerz Nitler zażąda kniżni dla Niemiec

Niemieckie sfery interesów w koloniach portugalskich?

PARYŻ. Korespondent berliński „Information” donosi, że na ostatnim posiedzeniu gabinetu Rzeszy omawiana była w sposób bardzo obszerny kwestia roszczeń kolonialnych Niemiec, która ma być podniesiona przez kanclerza Hitlera w czasie jego przemówienia w dniu 30 b. m. W berlińskich kołach politycznych łącznie z tą sprawą liczą na przedłużenie się pobytu w stolicy Rzeszy ambasadora niemieckiego w Londynie von Ribbentropa, który jest uważany od dawna za specjalistę od spraw kolonialnych, a co za tym idzie za najpoważniejszego kandydata na stanowisko ministra kolonii. Korespondent twierdzi również, iż wiadomości na temat sondowań dyplomatycznych, dotyczących przyznania Niemcom pewnych sfer interesów w posiadłościach portugalskich w Afryce, lub też w posiadłościach portugalskich w Indiach, zdają się potwierdzać, również memorandum, do-

Kolonialny układ niemiecko-portugalski

LONDYN. Dzienniki angielskie ogłaszają szczegóły zawartego ostatnio niemiecko-portugalskiego układu, dotyczącego eksploatacji Angoli przez Rzeszę. Według tych informacji siedem firm niemieckich otrzymało specjalne koncesje, uprawniające do eksploatacji bogactw mineralnych tej kolonii. Dzienniki wymieniają trzy z tych firm, a mianowicie: Wielkie zakłady hutniczo-górnictwa „Gute Hoffnungshütte”, wielkie zakłady metalurgiczne „Borsig Rheinmetall” i chem. „I. G. Farben-Industrie”.

Kto zamordował kasjera Trockiego?

PARYŻ. Tajemnicza zbrodnia popełniona na osobie rzymskiego ekonomisty Nawaszina w Lasauk Bulońskim, w dalszym ciągu pasjonuje cały Paryż.

Sledztwo w sprawie zbrodni w Lasauk Bulońskim nie posunęło się wiele naprzód. Zdolano wyjaśnić sprawę strzałów rewolwerowych, które początkowo wywołały przypuszczenie, że Nawaszin został zastrzelony. Okazało się, że morderca strzelał do psów Nawaszina, które broniły swego pana, a Nawaszina zabił siostrami sztyletu.

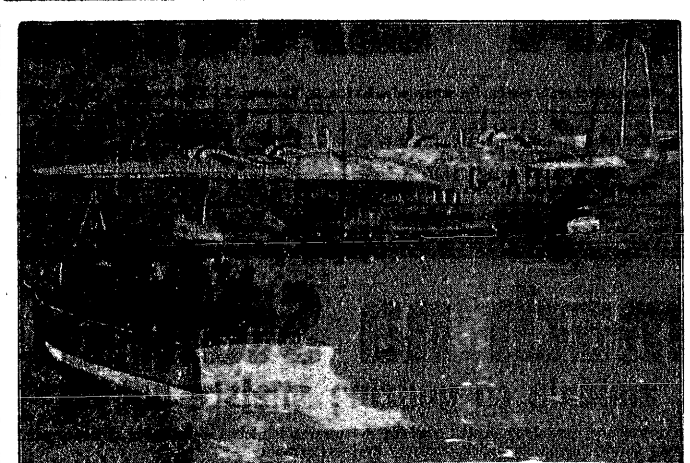
Udało się zdobyć też dość prawdopodobny rysopis mordercy, podany przez jedynego świadka morderstwa. Rysopis odpowiada powierzchności młodego człowieka, który przed paru tygodniami zjawiał się w mieszkaniu Nawaszina i przyrzysawczy mu się do brzo, oświadczył, że zaszła pomyłka, bowiem szuka innego człowieka o tym nazwisku.

Policja paryska rozestała do wszystkich posterunków listy gończe, polecając zwracać uwagę na młodego blondyna w okularach rogowych. Morderca jest prawdopodobnie cudzoziemcem.

Z przeszłości Nawaszina ustalono, że był on przez dłuższy czas bankierem Trockiego. Fundusze napływające z całego świata do dyspozycji Trockiego, były wpłacane w Paryżu na nazwisko Nawaszina.

W akcji swej przeciw faszyzmowi i bolszewizmowi Nawaszin gromadził u siebie

dokumenty nadawane mu z całego świata. Jak donosi „Intransigeant”, otrzymał on przed kilku dniami obszernie informacje o tajnych zbrojeniach jednego z mocarstw europejskich i zamierzał zakomunikować je rządowi francuskiemu.



Angielski obrzym powiatrzny „Cassiopeia” podjął bezpośredni lot z Southampton do południowej Afryki. Na zdjęciu motorówka dowozi pasażerów lotu.

Przed stalinizowaniem kredytu angielskiego dla Francji

LONDYN. W związku z projektowanym zacięgnięciem przez Francję pożyczki w Londynie, „Financial Times” zaznacza, że rokowania są już prawie zakończone, że kredyt zostaje przyznany na 31 grudnia rb. i że suma kredytu wyniesie 50 mil. funtów.

„Financial News” dodaje, że zawarcie układu pożyczkowego powinno wzmocnić prestiż rządu francuskiego zarówno we Francji, jak zagranicą. Pismo uważa, że skarb W. Brytanii, znosząc w danym wypadku zakres udzielania pożyczek zagranicznych, dokonał aktu, który ma znaczenie zarówno finansowe, jak i polityczne. Posunięcie to dowodzi solidarności politycznej obu mocarstw.

Drugi nieudany marsz do Palestyny

Wszyscy pamiętają niefortunny marsz batalionu żydowskiego do Palestyny pod wodzą adw. Wilhelma Rippla. Maszerujących młodzieńców zatrzymała policja pod Piryami, każąc wrócić do Warszawy. Organizator nie ustął w staraniach o zezwolenie przekroczenia granicy dla swego „batalionu”. Obecnie okazuje się, że część tej drużyny, nie czekając na zezwolenie, urządziła pokrojony marsz po ra drugi. Tym razem młodzieńcy szli bez adw. Rippla. Mimo mrozów i trudnych warunków atmosferycznych, kilkudziesięciu z młodzieży żydowskiej dotarło do Puław, przebywając szosą deblińską, następnie puławską ponad 120 km. Dopiero w Puławach zatrzymano „chaluców” i polecono im wrócić do Warszawy. Obecnie stopniowo przybywają do stolicy.

NOWE FIASKO LITWINÓW W KŁAJPEDZIE.

RYGA. Z Kłajpedy donoszą, że do nowowybranego prezydium i biura sejmiku kłajpedkiego, frakcja litewska mimo energicznego forsowania swych kandydatów nie mogła wprowadzić ani jednego Litwina.

NIEZŁOMNOŚĆ RODAKÓW NASZYCH NA LITWIE.

RYGA. Z Kowna donoszą, że mimo ciężkiego położenia nasi rodacy na Litwie występują jeszcze z godną pochwałą inicjatywa oświaty. Ostatnio walne zgromadzenie Bobrowskiego oddziału towarzysstwa „Pochodnia” uchwalilo zebrać fundusze na budowę własnego domu w drodze miejscowego opodatkowania się członków towarzystwa.

GENERALNIE SOWIECKI ZASTRZEŁO-NIE BEZ SADU W WIEZIENIU.

RYGA. Według nadeszłych tu z Moskwy wiadomości, przesłany niedawno b. atakowi wojskowy Sowietów w Londynie, gen. Putyn, został zastrzelony w więzieniu bez sadu. Inna informacja, nadeszła jednocześnie, domniemy, że w kwietniu ma się odbyć trzeci z kolei proces trockiński w którym są ławie oskarżonych obok Rykowa, Bucharina, kpt. Smutnego, b. adiutanta Tuchaczewskiego i Rakowskiego, zasięgać ma na ławie oskarżonych władze gen. Putyn.

Przeniesienie rządu hiszpańskiego z Walencji do Barcelony

PARYŻ. „Jour” donosi, że w Walencji daje się z każdym dniem odczuwać coraz większy brak żywności, w związku z czym rozeszły się tam pogłoski o mającym nastąpić w najbliższym czasie przeniesieniu rządu do Barcelony. Premier Companys miał sobie — na wypadek gdyby to nastąpiło — zastrzeżać zupełną niezależność dla rządu katalońskiego.

POWSTANCY WZNAWIAJĄ OFENZYWĘ.

MADRYT. Agencja Havasa donosi: W ciągu dnia wczorajszego wojska powstań-

cze ponowily zaczęte walki na odcinku Prado. Od kilku dni przeprowadzana jest w tej okolicy koncentracja oddziałów powstańczych. Na froncie południowym, w okolicy Aranjezu wojska rządowe stawiają skuteczny opór atakom powstańczym. Kilka pocisków ciężkiej artylerii padło w śródmieściu Madrytu. Wyrządzone szkody są nieznaczące.

BARCELONA. Agencja Havasa donosi z Bilbao, że lotnicy rządowi bombardowali powstańczy krążownik „Espana”. Jedna z bomb trafiła i uszkodziła krążownik.

Ksiądz litewski wzywa do uciekania Polaków

RYGA. Z Kowna donoszą: Ks. Kemeszys, prezes „Funduszu wileńskiego” nawołuje w artykule w „Trynitach” do ucieku społeczeństwa polskiego na Litwie. Ks. Kemeszys zaleca zastrzeżenie polityki rządu w stosunku do polskiej ziemi i przemysłowców przez dalszą parcelację majątków, pozabawienie kredytów bankowych i wszelkich ulg. Należy roztoczyć

bardziej surową kontrolę nad szkołami i polskimi organizacjami kulturalnymi. Wszystkim mówiącym w domu po polsku należy odebrać pracę.

Znamienny jest w artykule apel ks. Kemeszysa do urządków państwowych, aby w stosunkach służbowych nie używali na przyszości języka polskiego.

S. P.

Anzelma Zbydninwska

urzędniczka naszej Spółki, zasnąta na zawsze po długich cierpieniach w dniu 28 stycznia 1937 r.

W Zmarłej tracimy współpracowniczkę godną szczerzej i trwalej pamięci.

Dyrekcja i Urzędnicy Polskiego Eksportu Żelaza Sp. z o. o.

Wyniki Konkursu na Pomnik Marszałka Piłsudskiego i Powstańca Śląskiego w Katowicach

Komunikat nr 2.
W dniu 27 bni nastąpiło otwarcie kopert z nazwiskami autorów nagrodzonych i zakupionych prac.
I nagrodę otrzymali: Anulm Augustynicki, art. - rzeźb., i Drago Galic architekt — Zagrzeb.
II nagrodę otrzymali: Jankina Reclert art. - rzeźb., Zbigniew Wzorek inż. arch. Fryderyk Toth art. rzeźb. — ze współpracą Anili Wzorek - Rafalowskiej — Lwów.
III nagrodę otrzymali: Józef Proszowski art. rzeźb. — ze współpracą Stefana Tworokowskiego inż. arch.

Henryka Tarkowskiego — Warszawa
Zakupę otrzymali:
1 Jan Ciem schowicz art. rzeźb.
2 Wawrzyniec Kalm art. rzeźb., i Tadeusz Płofozak — Poznań.
3 Stanisław Repeta — rzeźbiarz Puszczykowo koło Poznania
4 Elwira Zachert Mazurczykowa i Jerzy Mazurczyk — Warszawa.
5 B. Wójtowicz Poznań.
6 Jozef Kłiakowicz — profesor Akademii Sztuk Pięknych i Frano Cola rzeźb. i architekt Zagrzeb (6420)
Sekretarz Konkursu: (—) inż. arch. Zbigniew Rzepecki.

Wybór prezydium Rady Miejskiej w Katowicach

W dniu wczorajszym Rada Miejska w Katowicach dokonała m. in. wyboru prezydium Rady Miejskiej. W wyniku głosowania prezesem Rady Miejskiej został wybrany p. Piechulek, wiceprezesem poseł Ligoń, sekretarzami Zagórnik i Broda Ludwik.

Jak widać z tego, skład Rady Miejskiej w Katowicach nie uległ zmianie. Niemcy wstrzy, mali się od głosowania, oddając białe kartki.

Wybory do wydziału Przygotowawczego nie przyniosły znaczniejszych zmian w dotychczasowym składzie.

Obszerniejsze omówienie obrad wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej przyniesiemy w dniu jutrzejszym.

Gdynia już miastem 100-tysięcznym

WARSZAWA. Gdynia jest miastem, które pobilo rekord szybkości wzrostu ludności w Polsce, a bardzo możliwe, że rekord ten jest światowym. W roku 1921, gdy wojsk polskie zajęły wybrzeże, wioska rybacka Gdynia liczyła zaledwie kilku set mieszkańców.

W roku 1931, po 10 latach gospodarki polskiej na wybrzeżu, miasto Gdynia liczy już 33 tysiące mieszkańców. Dalszy rozwój Gdyni oraz dążenie szeregu dzielnic, organicznie z Gdynią związanych, w roku 1935 podnosi liczbę mieszkańców miasta do 75 tysięcy. W połowie 1936 r. liczba mieszkańców Gdyni wynosi już około 90 tysięcy, a obecnie według wykazów Biura Ewidencji Ludności cyfra ludności Gdyni przekroczyła już 100 tysięcy.

Tym samym Gdynia stała się jednym z trzynastu, a właściwie trzynastym miastem Polski o liczbie 100 tysięcy mieszkańców. Wśród pomorskich miast Gdynia zajmuje pierwsze miejsce przed Toruniem i Grudziądze oraz wszystkimi miastami powiatowymi.

Dalszy rozwój Gdyni jest oczywisty, bowiem napływ ludności przekracza 12 tysięcy rocznie, a istnieje możliwość dalszego wzrostu tej cyfry. Z dalszym rozwojem Gdyni liczy się już Biuro Planu Rozbudowy Miasta i oblicza w przyszłości liczbę mieszkańców Gdyni na 250 tysięcy.

Ostra zima sparaliżowała rybołówstwo na Morzu Północnym

HAMBURG. Rybołówstwo na Morzu Północnym, jako też w części zachodniej Bałtyku jest zupełnie sparaliżowane. Dobrze zapowiadające się połowy ryb w wybrzeżu wysp Fryzjskich zostały odłożone, gdyż wyjazd na morze jest zupełnie niemożliwy. Stalki rybackie, łowce w południowym Katedze zmuszone były schronić się do portów duńskich. Sytuacja przedstawia się dość groźna, gdyż w wypadku wzrostu mrozu należy oczekiwać, iż Katedge zamrzanie, a z nim razem i stalki rybackie, zmuszone następnie wycekwiać wiosny w lodach. Stalki rybackie wpływające do Łaby muszą walczyć o bardzo silnym wiatrem przeciwnym, poruszając dwa razy tyle czasu na przebiecie drogą, niż w warunkach normalnych. Wskutek niskiego stanu wody na Łabie pojawiły się w wielu miejscach ławy piaszczyste, brzoza zaś odsłoniła się bardzo poważnie.

KUTRY HELSKIE ZAGROZONE PRZE LODY.

HEL. Z powodu gwałtownego zsmarzenia portu rybackiego na Helu, część kutrów nie zdolała wyostać się z kry lodowej i w niej zamarła. Kutrom krosy ognieone przez lód, zachodzą więc potrzeba sprówadzenia kamacza lodu. Druga część kutrów zabezpieczona została w tej części portu, gdzie woda jeszcze całkowicie nie zamarła.

GOPEŁO ZAMARZŁO.

POZNAŃ. Po ostatnich mrozach jezioro Gopło pokryło się grubą powołą lodową, która uwzględniła 10 szkut, oblodowanych przetrwanie zębem. Na glaciej tafli lodu uprawia się sport łyżwiarski i saneczkowy, a pod banderą klubu wioślarskiego „Gopło” uwija się się trzy zagłowo-ślągowce, rozwijając szybkość dochodzącą do 80 km na godzinę.

Dr. Roman Niklewski

Jak wydobyć z Niemiec polskie wierzytelności

Uwagi o niedomaganiach clearingu między Polską a Niemcami

Warunki gospodarcze między Polską a Niemcami uległy w okresie stosunkowo najbardziej pomyślnej koniunktury politycznej, głębokiemu skomplikowaniu i są dzisiaj nader nieprzejrzyste. W gąszczu przepisów, dotyczących wywozu dewiz tudzież kapitałów, już nie tylko laik zatracił orientację lecz nawet przebiegły handlowiec i wytrawny specjalista.

Publikowane w ostatnich czasach przez prasę cyfry w związku z należyciami naszego Skarbu z tytułu tranzytu przez Pomorze oraz innymi pretensjami brzmią na kwotę bezmała pół miliarda złotych. — Może suma ta jest przesadna, wszelako nie ulega wątpliwości, że

FINANSOWE PRETENSJE NASZE DO ZACHODNIEGO SĄSIADA SĄ ISTOTNIE POWAŻNE.

Zakaz bowiem wywozu dewiz zaprowadzono w Niemczech na szereg lat przed Polską. Zakaz ten stosowano w przeszłości i stosuje go się obecnie dużo rygorystyczniej niż u nas. Wystarczy zwrócić uwagę choćby na to, że wśród kar dla nieposłusznych znajdują się oprócz konfiskaty całego majątku także kara śmierci. Wskutek takich okoliczności Niemcy w przeciwstawieniu do Polski stosują szczerze zamienne w rezerwoar zaopatrzony tylko w dopływ a pozbawiony odpływu, gdy tymczasem Polska jeszcze przez długi czas posiadała znaczny odpływ przy coraz słabnącym dopływie. To też silny rzeczy przesuwało się saldo bilansu wzajemnych stosunków coraz wydatniej na naszą korzyść albo też i niekorzyśną, zależnie od punktu widzenia. Na naszą niekorzyść o tyle, że

NALEŻYTOŚCI SWYCH NIE MOŻEMY W ŻADEN SPOSÓB URUCHOMIĆ.

Na tle istniejącego stanu coraz bardziej kryształuje się niebezpieczeństwo, że liczni obywatele polscy stracą swoje pretensje całkowicie.

Tutaj możnaby wprawdzie zauważyć, że przeciw władze polskie czynią starania, by upłynić nasze pretensje w drodze różnic towarów, wszelkie równowartość za eksport zboża wpływa do Polski dość sprawnie. A niedawno opublikowano w Dzienniku Ustaw R. P. Nr 1 z dnia 7. 1. 1937 r. polsko-niemieckie porozumienie, w sprawie uregulowania stosunków prawnych walutowych, podpisane w Warszawie dnia 17 października 1936 r.

A mimo to trzeba stwierdzić, że AKCJA PODJĘTA W TYM ZAKRESIE PRZEZ NASZE OFICJALNE CZYNNIKI SPRAWY NIE WY-CZERPUJE.

Kto utrzymuje bliższe stosunki z wiarą rolniczą, może się dowiedzieć, że wielu naszych włościan wskutek braku pouczenia już w przeszłości potraciło swoje prawa do skarbu niemieckiego a wielu znów, posiadając takie prawa jeszcze dziś, nie robi z tego żadnego użytku, nie wiedząc jak się do tego zabrać. Żeby nie opierać tylko gołosłownymi argumentami, zacerpnę kilka przykładów z własnych doświadczeń.

Za czasów zaborcy istniały na terytorium Województwa liczne rolnicze spółdzielnie. Część z nich oponawiana była przez Niemców, część Polaków. W czasie wojny prawie wszystkie spółdzielnie zbankrutowały t. zw. pożyczki wojenne — Kriegsanteile i to częściowo w imieniu spółdzielni, częściowo w imieniu prywatnych członków. Zarządy kas niemieckich obliły to pewnie z własnego popędu, polskie natomiast pod przymusem. Odtąd większa partia tych spółdzielni zgłosiła pretensje swe za pośrednictwem centrali finansowej do Berlina. Na zasadzie deklaracji prawidłowo wypełnionych i w terminie prekluzyjnym dostarczonych pożyczki nie zostały zwalozowane. Od tej chwili podlegają one planowemu wylosowaniu, lecz również mogą one być sprzedane na giełdzie przed terminem wylosowania.

CAŁA RZECZ JEDNAK W TEM, JAK SPROWADZIĆ RÓWNOWARTOŚĆ DO KRAJU.

Starania podejmowane przez centralę finansową bezpośrednio nie wydały rezultatu. Zwrócenie niemieckiemu komisarzowi dewizowemu uwagi na to, że niejedyn chłop, który w swoim czasie poświęcił swój niedźny grosz na oltarzu potęgi germańskiej, dzisiaj cierpi biedę, potraktowane zostało z odpowiednią biurokratyczną

czną niebawem gościnne progi Polski, by przesiadlić się do Rzeszy.

NADARZA SIĘ PRZETO ZNAKOMITA I JEDYNA OKAZJA, ABY NAPRAWIĆ DOTYCHCZASOWE ZANIEDBANIA.

Większość optantów to ludzie zamożni, co zdobyli swój majątek przecież w Polsce. Skoro więc rząd niemiecki zatrzymuje u siebie należności naszych obywateli, to prawem wzajemnej kurtuazji należy mu



oschłością: „Aus Mangel an erforderlichen Devisen vermag ich Ihrem Antrage nicht zu entsprechen“ — brzmiała lakoniczna odpowiedź.

Ten stan rzeczy nasuwa następujące wnioski:

- jeszcze się sporo obywateli i instytucji polskich, posiadających majątek w różnorodnej postaci w Niemczech,
- mimo zabiegów podjętych przez czynników do tego powołane, walory nasze znajdujące się za granicą dotąd nie dostały nigdzie ewidencyjnie zgrupowane,
- właściciele tych pretensji są wobec niewzruszoności władz niemieckich bezradni,
- dłużnik orientujący się w tej naszej niezaradności coraz więcej bagatelizuje wszelkie prawa i zabiegi polskich wierzycieli,
- dlatego wymaga się niebezpieczeństwo, że niezgłoszone jeszcze wartości, a stanowiąc w naszych stosunkach bądź co bądź poważny obiekt, mogą być dla nas całkowicie zaprzepaszczone.

W związku z tym zagadnieniem należy wydatnie jeszcze inne niebezpieczeństwo.

WYTWORZONA SYTUACJA PRZEDSTAWIA POPROSTU IDEALNĄ POZYWKĘ DLA SPRYTNYCH KOMBINATORÓW,

Już prasa zanotowała kilka wypadków wyprowadzenia w pole polskich obywateli wziętych na wędkę uzyskania gotówki zakorkowanej w Niemczech. Narazie są to zdarzenia sporadyczne. Gdy jednak nasi

ułatwić wyrównanie uciążliwego polskiego salda za pomocą uznania wspólnego rachunku bieżącego pojęcia niemieckich optantów.

Niewątpliwie będą przechodziły przez tenże rachunek i vice versa wartości pozostające w Niemczech a należące do optantów na korzyść Polski. Kontrapozycja ta wszakże będzie dużo mniejsza i pozostawia jeszcze sporo miejsca dla naszych już od dawna istniejących pretensji, tylko dotąd nigdzie jeszcze nie zgłoszonych i nigdzie jeszcze nie uwidocznionych.

Nie ulega wątpliwości, że zasadniczo nasza oficjalna polityka gospodarcza już od pewnego czasu weszła na drogę kompensat. Pewnikiem jest też, że wszelkie powstające wzajemne pretensje mniej lub więcej równoważą się na wspólnym rachunku clearingowym.

ALE NAM CHODZI O PRETENSJE, KTÓRE POWSTAŁY W DOBIE, GDY O KOMPENSATACH NIE MYSLANO.

Dla nich wkrótce wybiję godziną przedawnienia, o ile jeszcze w tym roku nie zostaną uchwycone. Nasz szczypty majątek narodowy nie pozwala na lekceważenie choćby nawet skromnych pozycji.

Dlatego to przede wszystkim organizacja zawodowe winny przeprowadzić wśród członków żywą agitację; pouczając ich o stworzonych przez władze nasze możliwościach, zakładając ewidencje ewentl. jeszcze nie zgłoszonych pretensji i podając później odnośną listę do właściwych władz. Z uwagi na to, że wielu naszych obywateli nie uczestniczy jeszcze ani w zawodowych

SA, BĘDZIE DLA NAS W PEŁNI TYLKO WTEDY POZYTYCZNA, GDY O TYM DOWIE SIĘ KAŻDY ZAINTERESOWANY OBYWATEL.

Pod światło

P. Goetel w... opałach

Wczorajsza „Polonia” przyniosła wiadomość o niezwykłej demonstracji, urządzonej na Ryнку Katowic w związku z fatalnym artykułem Ferdynanda Goetela p. t. „Katowice”, zamieszczonym w książce dla szkół średnich. Przebieg demonstracji wedle relacji „Polonii” wyglądał następująco:

„Wczoraj około godz. 17.30 zebrał się na rynku w Katowicach dość znaczny tłum, złożony z około 300 osób. Niespodziewanie w samym środku rynku miasta, tak nieuczynnie pohabanionego przez Goetela, znalazł się stos drewna, który podpalaono. Do ognia poopały się czytelniki szkolne, które miały niezszczęście zaliczyć ów fatalny artykuł. Ktoś wygłosił krótkie przemówienie w obronie skrzywdzonej społeczności Śląska, odezwał się wiele orłozków, potępiających niefortunny występ p. Goetela, po czym wszyscy rozeszli się spokojnie do domu. Na rynku pozostał tylko jeszcze przez jakiś czas tlejący stos; mogli się przy nim zagrzzać przez chwilę bezrobotni.

Była to z pewnością jedyna korzyść, jaką przyniosło ostawienie „dziela” p. Goetela. „Polonia” słusznie zauważa, że sprawa „wyglądała się w manifestacji nazbyt może wielkiej jak na skandaliczny uprzednie, ale w gruncie rzeczy bliży artykuł p. Goetela.”

Moglibyśmy ograniczyć się do potędrzenia wspomianej wiadomości i podzielenia w tym wypadku stanowiska „Polonii”, gdyby nie nowa prowokacyjna złośliwość, na jaką z racji wspomnianej demonstracji pozypoiliście sobie sławetna volksbundowa prasa, która wyszukała już fatalne wykołoselenie się p. Goetela do państwiankiej nagłoni antypolskiej. Tym razem zarwano „Katowitzer Zeitung” jak i „Oberschl. Kurier” — uśpelnia relację „Polonii” wystemem, jakoby wspomniana demonstracja wymierzona była również przeciw „Polsce Zachodniej”, gdyż rzekomo demonstranci rzucili do płonącego stosu również liczne egzemplarze „Polski Zachodniej”. Chcąc jakoś wytłumaczyć ów prowokacyjny wymysł, „Oberschl. Kurier” pozwolił sobie na kłamliwą insynuację, jakoby właśnie „Polska Zachodnia”, a wielką gorliwością ujęła się za Goetela! (!?)

Tymczasem wszystkim czytelnikom „Polski Zachodniej” dobrze wiadomo, że nie tylko nie ujmowaliśmy się za Goetlem, lecz odnieśliśmy się do jego wykołosejonych uwag na temat „Katowic” nawiązką negatywnie i krytycznie. Musieliśmy się jednak równocześnie ostro rozprawić z Katowicerką, która niefortunny artykuł Goetela wyszukał do niezłapania zuchwałego zhydzenia Polski, za co, jak wiadomo, spotkała „Katowicerkę” konfiskata i grozi jej proces o zniewagę narodu i państwa.

Prowokatorzy z obecnej agjenty, chcą się zemścić za zdemaskowanie ich antypaństwową roboty, wymyśliли nową prowokacyjną historię o „spaleniu” „Polski Zachodniej” na rynku w Katowicach.

Tutaj zauważamy tylko mimochodem, że entuzjazmowanie się płomieniami demonstracji ze strony „Katowicerkę” i „Oberschl. Kuriera” jest rzeczą bardzo ryzykowną. Skoro bowiem znalazli się ludzie, którzy protest swój przeciw nifortunemu artykułowi Goetela uważali za stosowne wyrażać w tak drastycznej formie, to o ilek najbardziej dramatycznej demonstracji mogłaby przyjść do głowy ludzom prowokowanym przez wszelkie antypolskie Katowicerek. Kto jak kto, ale prowokatorzy z obcych agjentu powinni być dużo ostrożniejsi w wyrażaniu zachwytu dla form ostrej reakcji. Osławianie bowiem opinii publicznej z takimi formami mogły się z czasem bardzo skupić na suchwałych prowokatorach, nadających tylko polskiej cierpliwości i polskiej tolerancji.

Tym wszystkim, którzy tak bardzo niefortunnie uwagi Goetela zawładnił dopiero niedawno temu, przypominamy, że „Polska Zachodnia” była jedyjnym piśmem, które już kilka lat temu zajęło się dawać naszymi raportami Goetela, potępiająco się z gruntu po-wierzonemu i pozbawionemu samofantazji rzeczy wagi o Śląsku. Piarze o smantostopowym smaku lepiejj srobbli, by nie przyjeżdżali na Śląsk, bo ich „odkrycie” przyniosło tylko szkody i dostarczało wody na młyn wrogów Polski.

W ostatnim dniu ciągnięcia IV-tej klasy padło:

25 wygranych dodatkowych po

1 61 wygranych po

na ogólną sumę

w szczęśliwej kolekturze

2.500 zł
500 zł
93.000 zł

K A F T A L A

KATOWICE, Dyrekcyjna 2 CHORZÓW I, Wolności 26 BIELSKO, Wzgórze 21

obywatele nie będą pouczeni wnikliwą propagandą, że swe należyciści mogą upłynić drogą legalną, to takich ofiar będzie legion. Ale mało tego. Skoro się bowiem ma do czynienia, zdawałoby się z uczciwą nawet interwencją, to i tu musi polski wierzyciel płacić tustą prowizją: prawem kaduka!

W polowie roku bieżącego wygaśnie Konwencja Genewska. W związku z tym niewątpliwie liczne rzesze optantów opu-

korporacjach ani w ogólnie społecznych związkach, byłoby wskazanym, by również i codzienna prasa zagadnieniu temu poświęciła trochę miejsca i trochę uwagi.

Cóż bowiem pomogą najlepsze poczyna- nia naszych władz, gdy kół polskich wierzycieli nie są o nich dostatecznie poinformowane i nie mogą z nich korzystać.

IDEA KOMPENSACYJNA, REALIZOWANA W UMOWACH Z RZE-

Chustki nie zawsze były kwadratowe

Ze tak jest, jak jest, zawiadzamy to nie możemy. I bez dekretów królewskich z roku 1735 A było to tak. Do wieku XVIII znadowią się w użyciu chustki nierzadko kształtów: okrągłe, owalne, trójkątne, czworokątne. Pewnego dnia oświadczyła królowa Maria Antonina, że ze wszystkich używanych przez nią chustek najbardziej nie lubiła w użyciu okazały się chustki czworokątne. Wkrótce zatem wydał król Ludwik XVI, 2 stycznia 1785 roku, dekret który nakazywał fabrykantom sporządzenie chustek tak, aby ich szerokość i długość były jednakowe. Obowiązuje fabrykantów francuskich przepis przyjął się i od tam i w innych krajach Europy produkowano i używano chustki tylko tego formatu.

Która kobieta jest najpopularniejszą na świecie?

Pewna gazeta francuska rozpisła ostatnio ankietę na temat, która kobieta na świecie cieszy się dziś największą popularnością. Odpowiedzi były w najwyższym stopniu charakterystyczne. Na pierwsze kroczki mianowicie trzy gwiazdy filmowe: Greta Garbo (957 głosów), Elizabeth Bergner (862) i Marlena Dietrich (817 głosów). Po nich dopiero idą dwie wielkie kobiety, zajmujące się sportem: Amy Nicholson, znana tenisistka i dziesięćleciorka Amy Hillers, podróżniczka i badaczka Liberti. Na szóstym miejscu znalazła się pani Jellot-Curie.

Wynik tej ankiety jest charakterystyczny właśnie przez osobę p. Jellot-Curie. Fakt, iż ona właśnie uznana została przez szerokie koła publiczne za jedną z najbardziej popularnych kobiet na świecie, jest z punktu widzenia przeciętnego, bardzo pocieszający. Dotychczas popularna kobieta to była zasadniczo zawsze artystka, śpiewaczka, w najlepszym razie jakaś rekordzistka sportowa. Należy się szczerze cieszyć, że po raz pierwszy była w historii ten stawny popularność, zdobyła kobieta — uczony.

Program uroczystości koronacyjnych

Program uroczystości koronacyjnych króla W. Brytanii, Jerzego VI, został już ogłoszony przez urząd marszałkowski. Zatem 10 maja stawia się w stołey wszyscy członkowie Izby Gmiej, Izby Lordów i wszyscy delegaci. Tego dnia odbędzie się wielki bankiet oficjalny. 12 maja odbędzie się akt koronacji. Tego dnia wygłosi król przemowę przez radio do wszystkich mieszkańców Imperium brytyjskiego; 15 maja odbędzie się przyjęcie u dworu delegacji zagranicznych; 20 maja odbędzie się w obecności króla przegląd floty wojennej, 9 zaś czerwca — parada i przegląd wojsk. Podczas aktu koronacji obecni będą przedstawiciele rządów i dynastii panujących w wszystkich państwach zagranicznych. Jak donoszą z Hag, królową Willelmie reprezentować będzie na uroczystościach koronacyjnych w Londynie księżniczka Juliana z małżonkiem, ks. Bernarodem.

Nowy tunel przez Alpy

Od dłuższego czasu planowana jest budowa nowego tunelu przez Alpy. Jest on nieodzowny, biorąc pod uwagę, że tunel simplonński użyty jest dla celów komunikacji kolejowej. Natomiast licznie kursujące autobusy i samochody nie posiadają tunelu mogącego skrócić drogę z północnej Italii do Szwajcarii.

Te względy skłoniły konstruktorów do opracowywania dokładnych pomiarów, celem przebiecia tunelu pod Mont Blanc. Koszt budowy tego tunelu obliczają na przeszło 2 miliony franków szwajcarskich.

Z innych planów zasługuje na uwagę projekt inż. Rasina, Francuza zamieszkałego stale w Brnie szwajc. Projekt inż. Rasi-

na przewiduje budowę olbrzymiej autostrady, wiodącej z Aosty do Orsieres. Autostrada wieść będzie długim łukiem dookoła St. Gothard, dając turystom wspaniałe widoki i powab spadzistych stoków i potężnych szczytów górskich. Międzynarodowa komisja z siedzibą w Bazylei przystąpiła niebawem do szczegółowego rozpatrzenia planów i projektów.

Według informacji prasy szwajcarskiej w połowie stycznia zawiązał się w Bazylei syndykat złożony z kapitalistów międzynarodowych, którego właściwym celem będzie zrealizowanie projektu zdobycia nowej doniosłej w ruchu wysokoalpejskim art-carii górskiej, skracającej drogę ze Szwajcarii do Włoch.

Figle kalendarza 1937 roku

Już Nowy Rok przyniósł pewną miłą niespodziankę. Przypadł on na piątek. Wprawdzie w sobotę był dzień roboczy, ale wobec niedzieli — mieliśmy właściwie trzy dni świąt. Taki zbliżony dzień nazywa się w Francji „mostem” (pont) i dzień między dwoma świętami wyznaczają przeważnie jest wolny.

Takich mostów mamy w 1937 r. więcej. Drugiego lutego, M. B. Gromicznicy, przypada na wtorek. O intensywności pracy 1-go lutego nie będzie na pewno mowy. Również we wtorek jest święto Piotra i Pawła (29 czerwca), a Wszystkich świętych — w poniedziałek.

Najbardziej świętecznym miesiącem jest

jednak maj. Na 31 dni — 9 dni będzie świętecznych. Trzeciego maja przypada w poniedziałek, a w dwa dni później — 6-go — Wniebowstąpienie Pańskie. Poza tym w połowie maja mamy Zielone Świątki, a przy końcu Boże Ciało.

Zatem w innych miesiącach pracujący będą nieco „pokrzywdzeni”. Kwiecień, lipiec i wrzesień mają tylko 4 dni wypoczynkowe. Miałki Boskiej Zielnej w sierpniu przypada w niedzielę, również w niedzielę drugi dzień Bożego Narodzenia.

Ogółem wszystkich dni wolnych od pracy w 1937 roku będzie 64, pozostałe zaś 301 dni będziemy pracować.

J. K.

Hojny dar bankiera amerykańskiego

Zmarły w tych dniach sędziwy bankier Charles Hayden przeznaczył cały niemal swój majątek, wynoszący przeszło 50 milionów dolarów na Fundację wychowawczą dla chłopców. Z olbrzymiej tej sumy jedynie Politechnika w Bostonie otrzymała 1 milion, brat zmarłego — 2 miliony, oraz kilku przyjaciół, urzędników i służba zmarłego — łącznie 2 miliony.

Ciekawostki angielskie

Jeden z dzienników angielskich przeprowadził ciekawą statystykę z której dowiadujemy się, że: 1. W Anglii żyje około 8000 osób, które nigdy jeszcze nie widziały norza, otaczającego dookoła Anglię; 2. że 65 proc. mieszkańców prowincji nie widziało nigdy Londynu mimo, że wielu z nich żyje w oddaleniu zaledwie 50 km. od stolicy Anglii, 3. że w Irlandii znaleziono kilkadziesiąt osób, dla których wiadomość o wojnie światowej była wielką nowiną, 4. że w jednym z północnych okręgów Anglii żyje włóciarianin-milioner, który nie umie ani czytać, ani pisać i podpisuje się krzyżkiem, 5. że 25 proc. Anglików nie jechało nigdy samochodem, 6. że czwarta część ludności W. Brytanii nie widziała jeszcze w swym życiu okrętu, 7. że blisko milion Anglików nie oglądało jeszcze w życiu żadnego filmu itd. Lista tej ciekawej statystyki jest znacznie większa, przytaczamy tylko najważniejsze.

Dwa śluby w domu Mussoliniego

W kościele św. Józefa przy Via Nomentana w parafii, do której należy Włody Turlonia, zamieszkiwana przez dyktatora Włoch, odbędzie się w dniu 6 lutego ślub najstarszego syna — Vitorio z Mediolanką Orsola Barvoli. W dniu 8 lutego zaś ślub bratanika Vito, również z Mediolanką Silvia de Rosa.

Vitto Mussolini, syn Arnolda Mussoliniego, jest czołowym publicystą „Popolo d'Italia”, pisma założonego przez Mussoliniego podczas wielkiej wojny. W czasie wojny abizyjskiej Vito służył w lotnictwie. Posiada odznaczenia bojowe.

Narzęczona Vittoria Mussoliniego jest wysoką, smukłą blondynką o niebieskich oczach. Pochodzi z bogatego rodziny medelańskich kupców, a urodziła się w roku 1910 w Buenos Aires. Vitorio poznał ją na plaży w Riccione. Młoda para zamieszkała w ślubie w Rzymie przy Via della Muse. Pełniący posługę odbędzie przez długi okres czasu, zaczynając od Nowego Jorku.



Z frontu hiszpańskiego: Narada dowódców oddziału Alto del Leon.

ZENON ROŻANSKI.

Promienie

śmierci

52) POWIEŚĆ SENSACYJNA.

Taksówka pedziła po wybitnych ulicach Warszawy. Detektyw już trzy razy wyciągnął rękę do szoferki, aby polecił mu zawrócić trzy razy cofał się, bo jednocześnie przypominał sobie zniekształconą twarz aspiranta Rysia i tragiczną śmierć inżyniera Releckiego.

W końcu zdecydował:

Morderca kimkolwiek był, musi ponieść zasłużoną karę.

Fred Baker umyślnie rozpamiętywał przestępstwa popełnione przez bandę. Ilekroć przychodziła mu na myśl Gisia — detektyw otrząsał się i odganiał tę myśl. Postanowił spełnić swój obowiązek. Taksówka wjechała w Aleję Róż i po przejechaniu kilkunastu metrów stanęła przed domem nr 15. Fred Baker zapłacił za kurs i skierował się w stronę willi.

Energicznym krokiem minął ogródek i zatrzymał się przed drzwiami na których wisiała tabliczka: Andrzej Walewski, dr medycyny.

Fred Baker nacisnął czarny taster dzwonka. Po chwili otworzyły się drzwi i ukazała się pokojówka.

— Pan doktor w domu.

— Tak.

— Proszę mnie zameldować — detektyw wręczył pokojówce bilet wizytowy.

— Pan pozwoli do poczekalni.

Doktor Walewski po raz nie wiadomo który obra-

cał w rękę bilet wizytowy, na którym widniało znane mu dobrze nazwisko: Fred Baker, detektyw.

Dr Walewski wiedział dobrze, czemu ma zadzwonić wizytę detektyma i dlatego zastanawiał się, czy najpierw rozmówić się z nim a później... czy też odrazu...

W końcu zdecydował się.

— Proś — rzekł krótko do pokojówki.

Po chwili drzwi otworzyły się. Do gabinetu wszedł wysoki, młody jeszcze mężczyzna.

Energicznie podszedł do biurka, za którym siedział doktor.

— Proszę niech pan siada — głos doktora Walewskiego brzmiał martwo

— Dziękuję.

Wzrok detektyma badał mimikę twarzy dr. Walewskiego. Żaden skurcz mięśni nie uszedł jego uwagi.

Spokojnym głosem rzucił:

— Pan doktor wie, po co tu przyszedłem?..

Dr Walewski drgnął. Przez twarz przeleciała mu łuna krwi.

Drżącym trochę głosem odparł krótko:

— Wiem.

Dr Walewski zrozumiał, że zapieranie się nie ma najmniejszego celu.

Skoro detektyw przyszedł, to wie po co.

Fred Baker postanowił rzucić z siebie ciężar, gnitojący go od chwili, gdy usłyszał w biurze numerów nazwisko doktora.

— Pan jest ojcem Gisi? — spytał.

Dr Walewski znowu drgnął. Twarz jego przybrała barwę koloru piasku.

— Tak — odparł cicho.

Detektymowi zdawało się, że to nie doktor Walewski mu odpowiedział. Głos, którym potwierdził pytanie detektyma, brzmiał tak tragicznie, że Fred Baker mimowoli spojrział nań z współczuciem.

Otrząsnął się jednak.

Uprzątnął sobie, że rozmawia z przestępcą i nie z człowiekiem, który jest ojcem kobiety przestępcy kochanej. Suchym głosem pytał dalej:

— Kto zabił inżyniera Releckiego?

Dr Walewski zblił jeszcze bardziej.

— Ja.

— Gdzie są plany promieni śmierci?

Dr Walewski bez słowa wyjął z szuflady teczkę, w której widniał napis: „Promienie śmierci”.

Fred Baker rzucił znowu pytanie:

— Na czyich usługach pan się znajdował?

— Pozwoli pan, że nie odpowiem na to pytanie — odparł doktor.

— Od jak dawna pracował pan w tym „fachu”?

— Szesć lat.

— Co było przyczyną?

— O, to długa historia! Jeśli pana to nie znudzi — opowiem ją panu.

— Słucham.

Dr Walewski cichym głosem zaczął:

— Szesć lat temu, po śmierci mej żony zostałem sam z córką. Praktyka lekarska dawała mi bardzo niewiele. Za życia znowu czerpałem pieniądze z jej prywatnego majątku. Ze zgonem to źródło dochodu urwała się.

Byłem przyzwyczajony do wystawnego życia i nagle stwierdziłem, że mam żyć za 500 złotych miesięcznie. Począłem szukać możliwości wynalazienia nowego źródła, z którego mógłbym czerpać tyle pieniędzy.

— ile mi będzie potrzeba. W tym czasie spotkałem Warszawę jednego z kolegów z którym przyjaźniłem się w czasie mego pobytu w Berlinie. Zwierzał mi się ze swego kłopotu. Odpowiedział mi, że to drobny kłopot. On sam cierpiał kiedyś na chroniczny brak gotówki — a teraz ma tyle pieniędzy ile tylko zechce.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ze Śląskich kopalń i hut

O drobnej sprzedaży węgla na kop. „Radzionków”

Wniosek nagły p. Bartłomieja Płonki i tow. uchwalony przez Sejm Śląski

Jak to już pokrótce donosiliśmy, podczas obrad plenarnego posiedzenia Sejmu Śląskiego w ub. poniedziałek wpłynął wniosek nagły p. Płonki Bartłomieja i tow. w sprawie drobnej sprzedaży węgla na kopalni Radzionków. Wniosek gwałcił się z prośbą do P. Wojewody, by poczynił starania o podwyższenie kontyngentu drobnej sprzedaży węgla na wspomnianej kopalni.

Nagłość wniosku uchwalono i sprawę przekazano komisji. Szczegółowa treść uzasadnienia wniosku, referowanego przez p. post. Bartłomieja Płonkę, naczelnika Piękar Śląskich podajemy poniżej:

„Kopalnia Radzionków jest jedyną kopalnią węgla, położoną w północnej części Polskiego Zagłębia Węglowego. Od czasów jej istnienia zapotrąduje kopalnia ta w węgiel cały powiat tarnogórski, większą północną część powiatu świętochłowickiego, południową część powiatu lublinieckiego i gminy sąsiednio w województwa kieleckiego.

Przez ogólną przekształcenie struktury zbytu węgla w związku z kryzysem gospodarczym, drobna sprzedaż węgla osiągnęła zupełnie inne znaczenie. Z powodu silnego bezrobocia w okolicach tejże kopalni zmuszona jest ludność do wyszukiwania nowych źródeł zarobku i z konieczności stara się o artykuły do codziennego użytku po najniższych cenach, kupując węgiel wprost na ko palni furmankami i odsprzedając go częściowo dalej w drobnym handlu. Również i rolnicy z okolicznych gmin a szczególnie w województwa kieleckiego zaprzestali palenia drzewem z powodu zbyt wygórowanych cen i używają więcej węgla na cele opałowe. Ten stan oświetlają najlepiej następujące cyfry.

Zbyt kopalni Radzionków furmankami wynosił: w październiku 1935 — 709 t. w październiku 1936 — 5415,25 t.

Całoroczny kontyngent, jaki kopalnia Radzionków ma do dyspozycji dla drobnej sprzedaży węgla wynosi 18 089 ton, który w obecnej chwili jest niemal zupełnie wyczerpany.

Kopalnia Radzionków, nie mogąc płacić wysokich kar konwencyjnych, które wynoszą 12 zł od tony zmuszona jest do zupełnego zamknięcia drobnej sprzedaży węgla. Już dzisiaj jesteśmy świadkami, że przed tą kopalnią wyciekają setki furmanek nieraz i przez dwie doby czekając na swo-

ją kolejkę otrzymania węgla. Bywają wypadki, że furmanki te wracają do domów, względnie zmuszone są udawać się do dalszych odległych kopalń o zakup węgla. Są to przeważnie mało tolni mieszkatcy z okleghych gmin. Rozgoryczenie z tego powodu jest wielkie i rozumiecie tym więcej w obecnym czasie, kiedy są czynione starania z nakładem wielkich wysiłków finansowych i organizacyjnych, ażeby podwyższyć konsumcję węgla na wsi.

Rozgoryczenie to ma miejsce również i u robotników tejże kopalni, której załoga wynosi 1376

Z załogi tej znajdują się stale 407 robotników na urlopek turnusowy. Na domiar złego kopalnia Radzionków musi zaprowadzać jeszcze świetówki, których było w ubiegłym roku 88, obecnie 6 świetłówek w jednym miesiącu. W tej części województwa śląskiego nie ma ani jednego większego zakładu przemysłowego oprócz kopalni Radzionków. Znane jest ogromne bezrobocie w powiecie tarnogórskim i w sąsiednich gminach powiatu świętochłowickiego, nie stojące w żadnej proporcji do innych miejscowości w województwie śląskim”.

Zamówienia rządowe

Ministerstwo Komunikacji zamówiło w hucie „Piłsudski” 3.600 ton szyn kolejowych.

Zwiększenie załogi

W związku z otrzymaniem zamówień kopalnia „Walenty-Wawel” przyjęła do pracy dalszych 61 robotników. Równocześnie huta „Pokoń” zwiększyła załogę o 50 ludzi.

Posiedzenie Rady Zawodowej Z. Z. Z.

W sobotę 30 stycznia br. o godz. 17 w sali Hotelu Europejskiego przy ul. Marjackiej w Katowicach odbędzie się posiedzenie Okręgowej Rady Zawodowej ZZZ. Na posiedzenie przybędą z Warszawy pp. prezes główny ZZZ, inż. Moraczewski, sekretarz generalny Szurik i sek. gen. metalowców ZZZ, Gawlik.

Echa walnego zebrania Spółki Brackiej

Jak już pokrótce informowaliśmy, w tych dniach odbyło się walne zebranie Spółki Brackiej. Najważniejszym zagadnieniem rozpatrywanym na zebraniu była sprawa pokrycia niedoboru roku 1937 i następnych lat i zapewnienia Spółce Brackiej trwałej egzystencji. **Niedobór roku 1937 proliminowo jest na 8 mil. zł, a następnych 10 lat (do roku 1947) włącznie na przeciętnie 6,6 mil. zł, przy załogę pesymistycznym, że przeciętny stan załogi w tych latach nie przekroczy stanu z końca roku 1934.** Wobec zapowiadającej się poprawy koniunktury, faktyczny niedobór może być nieco mniejszy (każdy tysiąc nowo

przyjętych robotników daje w okresie rocznym około 820 000 zł składek). **Delegat Ministerstwa Opieki Społecznej złożył deklarację, że Rząd udzieli Spółce Brackiej na rok 1937 subwencji w wysokości 1,8 mil. zł, że Spółka Bracka z własnych rezerw winna pokryć około 1,5 mil. zł, a w sprawie pokrycia reszty niedoboru toczą się jeszcze pertraktacje.** Co do przyszłości grupa starszych brackich uchwałała za jedynymślnie rezolucję domagającą się dla trwałego zapewnienia bytu Spółki Brackiej

USTAWIOWYCH ZAMIAST DOTYCHCZASOWYCH PRZYGODNYCH SUBWENCJI

dla Spółki, dopóki z powodu kryzysu przemysłu węglowego nie odzyska samowystarczalności. W imieniu posiadaczy zakładów brackich dyr. Tarłowski oświadczył, że również przeocadający są za utrzymania Spółki Brackiej i oparciam jej na trwałych podstawkach, Delegat Ministerstwa Opieki Społecznej, przy pominając dotychczasowe zyciżliwe stanowisko Ministerstwa Opieki Społecznej dla Spółki Brackiej, zapewnił, że również Rząd dołoży wszelkich starań, aby zagwarantować trwałą egzystencję Spółki. Oświadczenia delegata Rządu i przedstawiciela posiadaczy zakładów brackich zostały przez walne zebranie przyjęte z najwyższym zadowoleniem jako dowód, że w sprawie konieczności utrzymania Spółki Brackiej niema różnicy zdań.

Z dalszych prac walnego zebrania wymienić należy uchwalenie II dodatku do statutu w brzmieniu przedłożonym przez zarząd Spółki Brackiej z kilkoma poprawkami zgłoszonymi przez uczestników walnego zebrania. Treść II dodatku jest na ogół natury formalnej, materialne znaczenie ma tylko

PRZYWRÓCENIE ODPRAWY DLA WDÓW W RAZIE PONOWNEGO ZAMAZÓPJĘCIA

(w wysokości dwurocznej pensji wdowiej, dla wdów po inwalidach wypadkowych w wysokości jednorocznej pensji wdowiej).

Poza tym dokonano uzupełniających i nowych wyborów do władz Spółki Brackiej

W walnym wnioskach prócz spraw lokalnego znaczenia zgłoszone z grupy starszych brackich wnioski do Komencji Węglowej o podwyższenie opustu na cenę węgla dla pensjonistów Spółki Brackiej z 30 na 40 proc. i wniosek do Funduszu Pracy o reasynowanie i zwrotu pożyczek udzielonych bezrobotnym na kontynuowanie ubiegalszenia w Kasie Pensyjnej Spółki Brackiej.

Kobieta sołtysiem

Jedynym powiatem w Polsce gdzie urząd sołtysów sprawują również kobiety, jest powiat morski Ostanie gmina Wętki Domkierz wybrała jako sołtysa o. Makorzana Trepczkową która jest drugą kobietą pełniącą ten urząd w powiecie.

Z huty „Zgoda” w Świętochłowicach

Świętochłowice, 29 stycznia.

We wrześniu ub. roku na hucie „Zgoda” w Świętochłowicach odbyło się zebranie załogowe, które swoim burzliwym charakterem wykażało obecnym kierownikom hut, jak wielkie istnieją błędogki wśród robotników co do spraw zarobkowych. Robotnicy z oburzeniem wskazywali, że w oddziale tokarni kalkulacja robocznicy według systemu akordu od stanki jest w ten sposób układana, iż robotnik fachowy często zarabia zaledwie kilka złotych na dniówkę. Robotnikom przedstawia się kartki z obliczeniem, iż praca ta powinna być wykonana w kilka godzin, gdy tymczasem rzeczywistość wykazuje, iż robotnicy muszą często stracić na wykonanie zamówienia

KILKANAŚCIE GODZIN PRACY.

Prócz tego robotnicy zażalili się, że są zaskarżowani do niższych grup, aniżeli to przewiduje umowa taryfowa, co powoduje dla nich automatycznie wypłacanie im obniżonych zarobków. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, te dwa przykłady, z jednej strony zbyt niskiego ustanawiania stawek akordowych od sztuki, następnie błędogne zakazowania robotników fachowców, którym w większości wypadków należy się grupa A, a w niektórych grupa B, to zrozumiemy, że burzliwy przebieg zebrania

załogowego, jak również nastroj niezadowolonia, jaki istnieje w tej hucie, jest zupełnie usprawiedliwiony. Co prawda kierownictwo huty zgodziło się na usunięcie tych uchybień za robkowych i zwróciło się do rady załogowej, by przedstawiła spis robotników blednie zaszerzowanych, jednak dotychczas — poza nie licznymi wypadkami — przyrzeczona dobra wola kierownictwa szerzej się nie objawiła.

RADA ZAKŁADOWA PRZEDSTAWIŁA SPIS PRZESEGO 200 ROBOTNIKÓW, KTÓRYM NALEŻY SIĘ WYŻSZY GRUPY PLAC.

W tej sprawie jednak dyrekcja — po uwzględnieniu zaledwie 30-tu wypadków — nie chce prowadzić żadnych konkretnych rozmów, zasłaniając się koniecznościami oszczędnościowymi. Ponieważ to nie są wypadki indywidualne, a chodzi prawie o 200 robotników, nie więc dziwnego, że niezadowolono może przedrzeć się w ostry szarż, gdyż dyrekcja nie posiada po linii wypełnienia swoich nałożonych umowa taryfowa obowiązków. Robotnicy domagają się zwolnienia zebrania załogowego, gdzie by mogli zająć w tych sprawach stanowisko. Prócz tego związki zawodowe bacznie interesują się tą sprawą, widząc, że kierownictwo huty już od września odwieka załatwianie tej kwestii i gra wyraźnie na zwłokę.

ZAKOPANE NA WESOŁO

W miłym przytulnym lokalu Karpowicza, który prowadzi w tym sezonie wybitni fachowcy w osobach Maciejczyka i Ski panuje wesołomyrny ruch.

Tradycyjne poranki sportowo cieszają się wielkim powodzeniem.

Na podwieczorkach i wieczorach dancingowych ściga tłumy publiczności znakomity hurmorysta Bronisław Bronowski, który swoją inteligentną satyrą, wywołuje salwy śmiechu i oklasków.

Fenomenalny tercet taneczny „FENIKS” fascynuje swoimi popisami widzów, a telepanka „GRIGIO” wprowadza w zdumienie publiczność.

Gdy jeszcze dodamy doskonałą orkiestrę pod batką „WILUSIA” oraz skrzypka i grzecczy na usłuche, musimy przyznać, że restauracja Karpowicza zasługuje na pełną poparcie! (o)

O drogi rozwojowe P. K. O.

(Dokóńczenie.)

Spróbujmy podejść do tej sprawy. O poszczególne stopnie dochodowej decyduje rolnictwo, przemysł i drobny przemysł i t. zw. świat pracy. Te warstwy społeczne są najbliższe i one decydują o rozmiarach konsumpcji, a tym samym o produkcji. O wszystkich potrzebach rolnictwa trudno tutaj mówić. Jego rynek kredytowy jest bardzo chłonny a specjalnie cede ma tu do spełnienia Bank Rolny. P. K. O. może jednak pomóc skutecznie na jednym ważnym odcinku, jakim jest organizacja, handlowa i przemysłowa producentów rolnych. Spółdzielczość rolnicza dla potrzeb konsumpcji, zbytu i produkcji przemysłowo-rolnej ma doniosły wpływ na intensyfikację i celowość produkcji gospodarstw wiejskich. Przemysł rolny jest u nas prawie jednostronny. Wiele przetworów rolnych znajduje jeszcze duży zbył w kraju i za granicą. Na to trzeba zarówno gospodarczego nastawienia organizacji rolników i planowości w pracy, jak nie mniej leśnietu dla spółdzielczych instytucji kupna i zbytu i rozwoju przemysłu przetworczego.

Drugie i szerokie pole, na które P. K. O. może ożywczo oddziaływać, to rzemiosło i drobny przemysł. Rozwój ich ułatwia konsumpcję wielu produktów przemysłowych i dlatego w naszych warunkach gospodarczych i bytowych, zwiazana na szerokiach terenach Polski B może rzemiosło i drobny przemysł, szczególnie budowlany jeszcze przez długie lata spełniać rolę pionierską. Chodzi tu o kredyt na inwestycje, ma-

terialny (surowce) i dla spółdzielni rzemieślniczych.

Idąc po linii ułatwienia konsumpcji należałoby również pomóc kredytem w nabywaniu urządzeń domowych i tańszych środków komunikacji, które posiadają cechę trwałości i podnoszą warunki i kulturę bytowania.

Chodzi tu o tych wszystkich pracowników, którzy posiadają stałe dochody. Dla procesu produkcji lepiej jest, gdy konsumenci zaciągają kredyty w instytucji finansowej niż u producenta węgla, kupca.

Powyższa działalność kredytowa nie wymaga wielkich kapitałów, a może poprawić dochodowość i podnieść warunki bytowania licznych warstw ludności.

Kredyt taki może być udzielany w różnej formie, w drodze pośredniej i bezpośredniej. Wygodniejszą najczęściej byłaby droga pośrednia, bo ona umożliwiałaby P. K. O. od amplitowania drobniejszych zapotrzebowań przed powzięciem decyzji. Współpraca ze spółdzielniemi kredytowo-oszczędnościowymi, z kasami komunalnymi, oraz z organizacjami rolniczymi, rzemieślniczymi i innymi zainteresowanymi byłaby tu konieczna.

Dotychczas główną pozycję lobat P. K. O. bo 89% stanowi zakup drugotematycznych państwowych wartościowych przedewszystkim państwowych, następnie kredytowych ziemskich i komunalnych. To jest jednym z jej celów, i to

samo czynią podobne jej instytucje za granicą. W obecnych czasach jednak, kiedy instytucje finansowe zmieniają swój charakter na finansowo-przemysłowy, nasz P. K. O. nie mijając się z dotychczasowym zadaniem, może również wykrócić na te drogi działalności gospodarczej. A jest nią bezpośredni udział finansowy na określonych warunkach w przedsiębiorstwach monopolnych państwowych i innych rentowych przedsiębiorstwach publicznych i komunalnych. Wobec dużego zapotrzebowania kapitałów przez państwo na inwestycje publiczne, wycofanie częściowe kapitałów obrotowych na rzecz publiczno-państwowej instytucji finansowej, jaką jest P. K. O. i przeznaczanie uzyskanych na tej drodze kapitałów na dalsze inwestycje, wydaje się być celowym i korzystnym. Byłaby to usadnienie współpraca z rządu z P. K. O. oparta na podstawach gospodarczych. Współpraca o tym charakterze może się rozszerzać i na takie przedsiębiorstwa, jak elektryfikacja kraju, eksploatacja surowców, kredyty dla wybitnych materiałów do budowy dróg i t. p.

P. K. O. jako zbiornica drobnych oszczędności z całego kraju może spełnić jeszcze jedno zadanie gospodarcze, doniosłe dla rozwoju przemysłu. Ogół ludności nie uczestniczą bezpośrednio swymi oszczędnościami w procesie gospodarczym kraju, jak to jest n. p. w Stanach Zjednoczonych, gdzie nawet robotnicy nabywają i zbywają akcje przemysłowe, co powiększa środki obrotowe w kraju bez zwiększania emisji banknotów. W czasach wstępującego wazdnie interwencjonizmu państwowego, gdy ingerencja państwa w umaradawianiu przemysłu u nas jest konieczna i gdy potrzebna jest pomoc państwa nad dalszym uprzemysłowieniem kraju, szalenie pomoc organizacyjna jak finansowa, należałoby korzystać z będących jeszcze w domowym posi-

daniu społeczeństwa środków oszczędności i włożyć bezpośrednio w proces wytworczania. Jest to droga i środki dotąd niewykorzystane, jakkolwiek w społeczeństwie istnieją w tym kierunku tendencje i uczuciowe nastawienia. Utworzenie krajowej instytucji finansowo - przemysłowej przy udziale państwa dawałoby możność nabywania jej papierów udziałowych (akcji) przez P. K. O. szerakim czasem społeczeństwa. Jeżeli wartość nominalna i faktyczna papierów byłaby stała, i o stetyim, chociaż niskim oprocentowaniu a nadto w odcinkach nadających się do obiegu, to papiepy te stałyby się w niedługim czasie pomocniczym środkiem płatniczym, chętnie przyjmowanym i nabywanym i powiększałyby krajowy rzeczywisty brocki i obiegowe płatnicze w kraju bez naruszenia i zwiększenia emisji młotego. Wówczas tał przedstawilibyśmy model o kapitalach koozuryzowanych w chatkach i podcicach.

Szczególnie ważne byłoby przy tym upłynięcie kapitałów uwielżonych w długoterminowych papierach wartościowych przez zwiększenie ich w celowy emisyjny płynny, o stałym kursie udziałów (akcji). Wypomocznym a obiegowym tu papiepy kapitał plynny mógłby wrócić na rynek obrotowy w postaci co prawda zastępczej, ale również prawie płynnej i wartościowej. Takie to, sądzę, byłoby drogi rozwojowe P. K. O. i sadania gospodarsze i społeczne kapitałów gromadzonych w tej instytucji.

J. S.

W ogół plemnawej zakładał się bądź Bessow właścicieli kapiemk oszczędnościowych liczą 2.000.000 a nie 800.000 jak podano w druku.

J. S.

Wiadomości bieżące.

Piątek 29 stycznia
Dziś: Franciszka Sal.
Jutro: Martyna
Wschód słońca: 7:23
Zachód słońca: 16:17

(-) Przemówienie Ministra Światołaskowskiego w dniu imienia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dnia 1 lutego w dniu imienia Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacy Mościcki mówił przed Radą Państwa o rocznicę 17 Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Prof. Wojciech Światołaskowski.

(-) Wycieczki do Anglii na Targi Brytyjskie.

W związku z porozumieniem Targami Brytyjskimi w Londynie i Birminghamu Polsko-Brytyjska Izba Handlowa w Warszawie, Plac Narutowicza 9 nadesłała Izbie Przemysłowo-Handlowej w Katowicach prospekt wycieczek organizowanych przez nią na wymienione targi. Wycieczki te są płatne, które korzystają chęć z hoteli, od 498 do 595 zł od osoby, mogące mieszkać w Londynie u znajomych lub krewnych, mogą wycieczkę już za kwotę, począwszy od 396 zł. Wyjazd nastąpi drogą lądową dnia 13 lutego, drogą morską dnia 11 lutego br. Po wrócie indywidualni zainteresowani mogą przejechać do prospektu w biurze Izby. Zgłoszenia należy wysłać możliwie wcześniej.

(-) Dziś odczyt Instytutu Śląskiego.

Dziś (w piątek, dnia 29 bm) o godzinie 19 w sali wykładowej Domu Oświatowego w Katowicach przy ulicy Francuskiej 12, odbędzie się odczyt Instytutu Śl., z cyklu „Z Gospodarstwa Śl.”. Magister Andrzej Jatołowicki będzie mówił na temat: „Eksport węgla z zagłębia Śląskiego”. Wstęp bezpłatny.

(-) Zjednoczony wyświekt świata artystycznego Katowice na rzecz zimowej pomocy dla bezrobotnych.

Cały świat artystyczny Katowic zjednoczył swoje usiłowania, celem ulżenia dołom najbardziej szym, pozabawionym pracy. Komitet złożony z przedstawicieli teatru, muzyki, świata malarskiego literackiego, radiowego itd., organizuje w dniu 6 lutego w salach Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych wielką redutę artystów z której całkowity dochód przeznaczono na pomoc zimowi. Zabawa ta zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. Podczas reduty aktorzy dadzą parady estradowe i widowiska. Murczyca wystąpią z oryginalnymi utworami i fanfary. Malarze stworzą oryginalną dekorację sali i grupy surrealistycznych kostiumów. Dwa jazzy na zmianę. — Zabawa, jakiej Katowic nie szczęnie nie widzieli! Zainteresowanie publiczności „reduta”, wyraża się chęcią w tym, że marzeczny krawiec nie może podjąć zamówienia na kostiumy. Idąc na „Redutę” artystów zwalczamy kryzys.

(-) II Zjazd śpiewaczy okręgu raciborsko-kozłowskiego Związku Polskich Kół Śpiewaczy Śląska Opolskiego

zwołany został na niedzielę, dnia 31 bm, godz. 16.30 do sali „Strzechy” w Raciborzu. Na program zjazdu składa się część oficjalna, popis chórów oraz zabawa taneczna.

(-) Wjecz Inwalidów wojennych i powstańców.

Śląski Zarząd Okręgowy Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Katowicach zwołuje na niedzielę, dnia 31 bm, do sali Posiadłości w Katowicach przy Placu Wolności wjecz inwalidów wojennych i powstańców oraz pozostałych po wojnie i zmarłych inwalidów województwa Śląskiego. Początek wlecu o godzinie 11. Na wlecu referować będą przedstawiciele Zarządu Głównego z Warszawy, posłowie Pałak i Dudych oraz członkowie Zarządu Okręgowego, Referat wyczyć będą niekiedy spraw zaopatrzeniowych, oraz i konsygnicy. Zarząd Okręgowy apeluje do wszystkich zainteresowanych o przybycie na ten wiec.

(-) Nowi mistrzowie w zawodzie rzemieślniczym.

Przed komisją egzaminacyjną, w Izbie Rzemieślniczej, stanęło 17 kandydatów do egzaminu mistrzowskiego w zawodzie rzemieślniczym-wieloletnim. Egzamin z wynikiem pozytywnym ukończył Adamek Paweł, Niechoj Józef, Karwowski Gerard, Flewos Rudolf, Preis Wojciech, Górnik Antoni I, Górnik Antoni II, Wyszczyc z Zor, Babnich Wiktor z Brzeź, Niechoj Alojzy z Czuchowa, Kwasyński Paweł z Pawłowic, Kiermaszek Jan z Skrzyszowic, Bierski Anzelm z Krzywicy, Piłogicz Brunon z Palowic, Wyszczycy Karol z Olszowic, Zawadzki Jan z Rybnika, Krištof Jan z Stanowic i Guzy Rudolf z Rydułtow.

(-) Herbatka na biednych.

Przypominamy, że dnia 31 stycznia br. urządziła Komitet Pań przy kościele N. P. Marii w Katowicach o godz. 17 „Herbatka z tańcami” w salach Rady Mijskiej ul. Pocztowa 2, Dochód przeznaczony dla najbardziej potrzebujących.

(-) Zabawa LOPP, w Załężu.

W dniu 1 lutego r. o godz. 20 urządziła Kolo LOPP, Katowice - Załęże tradycyjną zabawę karnawałową, na sali domu magistrackiego w Katowicach - Załężu, ul. Wojciechowskiego 7 (przystanek tramwajowy i autobusowy, targowisko).

Trup wleczony przez lekmotywę na przestrzeni 10-ciu kilometrów

Kolarzear zatrudnieni na stacji kolejowej Chorzów III byli w dniu wczorajszym świadkami niesamowitego wypadku, który wywołał wśród służby kolejowej duże poruszenie i przygnębienie.

Oto kiedy na stację wjechał pociąg towarowy zdołający z Tarnowskich Gór do Katowic, z pod kół parowozu wypadła noga obuta w but, jaki normalnie noszą strażnicy kolejowi. Przy bliższym oglądnięciu okazało się, że pod parowozem znajdują się zmasakrowane zwłoki mężczyzny, a na pierwszy rzut oka pomano, że muszą to być zwłoki strażnika kolejowego, ze służby ochrony torów. Po zbadaniu dokumentów okazało się, że tragicznie zmarłym jest mieszkaniec Słuchej Góry w pow. tarno-

górskim, Ryszard Soból, przynależący służbie ochrony torów na odcinku Brzesiny Śląskie — Chorzów.

Jak wykazały dalsze dochodzenia, śp. Soból w czasie obchodu torów kolejowych, gdzieś koło godziny 3 w południe w pobliżu stacji kolejowej Brzesiny, został pochwytywany na płaszc przez parowóz pociągu towarowego zdołającego ze stacji Brzesiny do Chorzowa, wciągnięty pod kół parowozu i wleczony na całym odcinku pomiędzy tymi stacjami. Kola parowozu na przestrzeni prawie dziesięciu kilometrów zupełnie zmasakrowały ciało nieśczęśliwej ofiary wypadku.

Śp. Soból pozostawił po sobie żonę i troje dzieci.

W każdym domu grypa!

Mróz nie chce ustąpić!

Epidemia grypy na terenie m. Katowic szerzy się w coraz ostrzejszym sposób. Grypa ma na ogół przebieg nie ciężki. Szczególnie epidemia atakuje młodzież szkolną, która z tego powodu dość licznie zaraża się podczas lekcji szkolnych. I tak np. w szkole nr. 21 w Załężu 25% dzieci nie uczęszcza na lekcje. Z posteród 12 naukowców teście szkoły 5-ciu zapadło na grype.

W związku z ostatnimi mrozami zanotowano szereg wypadków odmrożeń uszu. Ofiarom mrozów udzieliło pierwszej pomocy pogotowie ratunkowe. Poza tym wskutek ślizgawicy zanotowano kilka wypadków złamania nóg. Celem zapobieżenia dalszym tego rodzaju nieśczęśliwym wypadkom Magistrat przypomina o zarządzeniu wydanym swego czasu do właścicieli domów i administratorów w sprawie usuwania śniegu z chodników i posypywania chodników piaskiem.

W każdym domu grypa! Mróz nie chce ustąpić!

Nie zapomnij kupić Twój los do I klasy w Katowicach w kolekturze
KAZIMIERZA KOŃCZKA KATOWICE,
 ul. św. Jana nr 1-3
 (5873) Każdy los ma równe szanse wygrania.

Wyrok na fałszerzy w Rybniku

Rybnik, 29 stycznia. Sąd Okręgowy w Rybniku rozpatrywał w ubiegły wtorek ciekawą sprawę. Na ławie oskarżonych zasiadli: Wilhelm Cicho z Radlina, Karol Czajka z Moszczenicy, Franciszek Laryk z Radlina oraz Jan Kałuża, Franciszek Musioł i Maksymilian Popiołek — wszyscy z Moszczenicy. Akt oskarżenia zarzucał Cichemu kradzież blankietu urzędowego z pieczęcią gminy Radlin. Po podobieniu podpisu nazelnika gminy na wspomnianym blankiecie Cicho wraz z Czajką i Larykiem pobrali na rachunek gminy w firmie

Klockiewicz w Wodzisławiu większą ilość materiałów budowlanych na sumę 500 zł. Towar ten następnie oskarżeni Kałuża, Musioł i Popiołek sprzedali dalej za zniżenia śladów. Kiedy forma Klockiewicz wysłała rachunek za pobrany towar do Urzędu Gminnego w Radlinie, sprawa się wykryła. Dzięki energicznemu śledztwu policja znalazła wykryć sprawców oszustwa. Sąd skazał Ciego na 1 rok więzienia, Czajkę na 10 miesięcy więzienia, Laryka na 10 miesięcy, Kałużę na 5 miesięcy, Musiolo na 2 miesiące i Popiołka na 1 miesiąc aresztu.

Rolnictwo ponownie kupuje maszyny rolnicze

Wzrost cen rolnych i pochodzące stąd zwiększenie rentowności rolnictwa umożliwiło powojennie jako na zachodzie maszyn rolniczych. Szczególnie na zachodzie Polski i w województwach lewobrzeżnych Wisły gdzie używanie maszyn było znacznie więcej rozpowszechnione, daje się zauważyć bardzo poważny wzrost obrotów w tej dziedzinie. Jednakże fabryki maszyn rolniczych powinny zaniechać sprzedaży starych modeli i przyjąć z nowym, dostosowanymi do warunków programem konstrukcji. Przy tym wlewn być wzięty pod uwagę popyt ze strony mniejszej i średniej własności, zaku-

pującej małe maszyny rolne. Targi Wrocławskie w Niemczech wyspecjalizowały się w tym kierunku i na wiosnę ubiegłego roku pokazały dziesiątki maszyn rolniczych typów w Polsce niewytwarzanych Targi Poznańskie ze swej strony pokazały rolnictwu całej Polski nowy program konstrukcyjny polskich fabryk maszyn rolniczych, przygotowany na nowy sezon i uwzględniający finansowe możliwości polskiego rolnictwa. Po raz pierwszy przeto od 6 lat wzięty w znowu na Targach Poznańskich poważny zastęp maszyn rolniczych polskich i importowanych.

(-) Bal karnawałowy P. Z. P.

Polski Związek Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych koło Katowicę śródmieście zawiadoma wszystkich swoich członków i sympatyków, iż urządzi w dniu 30 stycznia br. bal karnawałowy w sali Kolo "Przemysłowego w Katowicach ul. 3 Maja 11. Do tańca przyzywać będzie znakomita orkiestra, Początek balu o godzinie 20. Na powyższe zaprasza Zarząd. (o)

(-) Echo procesu N. S. D. A. B.

W tych dniach odejda do Sądu Apelacyjnego w Katowicach do Sądu Najwyższego w Warszawie akt procesu Nationala Sozialistischo Arbeiter Bevegung zakofekcyjny, jak wiadomo, wyrokami skazującymi około 100 członków N. S. D. A. B. na karę więzienia. Od wyroku tego prokurator jak i część oskarżonych wnieśli kasację.

(-) Kurs z zakresu gospodarstwa rybnego.

Starems Śląskiej Izby Rolniczej i Stowarzyszenia Śląskich Hodowców Ryb Stawowych odbędzie się w dniach 8, 9 i 10 lutego br. kurs z zakresu gospodarstwa stawowego w Katowicach dla hodowców ryb, instruktorów rolnych kierowników gospodarstw rybnych, personelu stawowego oraz osób interesujących się rybac-

(-) Władze Podkręśli należą do organizatorów kursu

urządzić małe maszyny rolne. Targi Wrocławskie w Niemczech wyspecjalizowały się w tym kierunku i na wiosnę ubiegłego roku pokazały dziesiątki maszyn rolniczych typów w Polsce niewytwarzanych Targi Poznańskie ze swej strony pokazały rolnictwu całej Polski nowy program konstrukcyjny polskich fabryk maszyn rolniczych, przygotowany na nowy sezon i uwzględniający finansowe możliwości polskiego rolnictwa. Po raz pierwszy przeto od 6 lat wzięty w znowu na Targach Poznańskich poważny zastęp maszyn rolniczych polskich i importowanych. (o)

(-) Z życia strzelców.

Dnia 17 bm. odbyła się w naszym Domu Strzeleckim uroczystość wjazdowa Oddziału 25 Katowice - Brynów. Uroczystość zarządził miejscowy prezes P. U. J. dr. Teodora Spizakowa, który w szczególności omówił zagadnienia z zakresu chorób ryb oraz ich zwalczania. Kurs rozpoczęło się w niedzielę, dnia 8 lutego br. o godzinie 9 w sali Szkoły Politechniki w Katowicach, ul. Bartosza Głowackiego. Na zakończenie kursu odbędzie się w czwartek, dnia 11 lutego br. wycieczka uczestników do jednego z większych gospodarstw rybnych na terenie województwa Śląskiego. Uczestnikom kursu zapewniono łanie noclegi z utrzymaniem. Zgłoszenie na kurs przyjmując nastąpi do dnia 3, intego br. oraz bliższych informacyj udziela Śląska Izba Rolnicza w Katowicach, ul. Juliusza Ligotnia 36.

Z karyby żałobnej

Ś. p. Karol Maślanka

Przez paru dniami zmarł w 75 roku życia śp. Karol Maślanka, uchodzący za Śląską Oświeślenie. Zmarły należał do okresu przed przyłączeniem Śląska do Polski do tych Polaków, którzy nie tylko ze zaliczali się do obcoi polskiego, ale czynem dokumentowali te swą przy należność. Dem tego w Nasachel pod Kłuczborkiem był miejscem zebrani POW. Miescił się w nim również tajny polski magazyn bronią W czasie powstań Grenchschutz granatami zdemolował dom Karola Maślanki, który przed grasującymi oddziałami niemieckimi, musiał uciekać do Kongresówki skąd po podziale Śląska wrócił do Lisowa (pow. lubliniecki), gdzie też zmarł. pozostawiając po sobie szczerą żal wśród przyjaciół i tych, którzy go znali.

Pochowany został onegdaj na cmentarzu parafialnym w Kochanowicach. Cześć Jego pamięci!

Symowi ś. p. Karola Maślanki — Józefowi komisarzowi policji wolewodzkiej, dotkniętym tak ciężkim ciosem, składamy wyrazy szczerzego współczucia i żalu.

(-) Idealne warunki narciarskie w Wiśle.

Dwudniowe opady śnieżne w Wiśle, stworzyły znakomite warunki narciarskie, co przy cieplejszej pogodzie słonecznej daje możliwość rozkoszowania się w całej pełni, licznie przybyłym kuracjom, i amatorom sportu narciarskiego, to też na terenach szkolnych narciarskich w Dziechlewie roi się od masy narciarzy zaprawiających się w tym pięknym, białym sporcie.

Z Mysłowic

(M) Uroczystości w dniu imienia Pana Prezydenta.

Z okazji imienia Pana Prezydenta prof. Ignacy Mościckiego w dniu 1 lutego odbędzie się w Kościele parafialnym o godz. 9 uroczyste nabożeństwo a następnego dnia (2 lutego) w auli nowej szkoły o godz. 19 akademii. Magistrat uprasza obywateli o dekoracje domów flagami narodowymi.

(M) „Biała Cyganika” w Janowie Mijskim.

Związek Strzelecki Mysłowice — Janów Mijski odegra p. raz trzeci w niedzielę, dnia 31 b. m. dramat 4-aktowy pt.: „Biała cyganika” na sali p. Badury w Brzeźcinie — Laryszu Poczetek o godzinie 18.

(M) Rozwój Kół LOPP, w Mysłowicach.

Członków poszczególnych kół LOPP w Mysłowicach licza członków: kolo kopaliniane 927, koloje 689, dyrekcyj 326, mijskie 799. Razem 2 741. Stan kasy mijskiego kola: 5 464,62 zł. Ponadto mijskie kolo w ubiegłym roku przyszkoliło 240 osób. Urządowano modelarnie na sto osób.

(M) Wyrzęgać się oszustów!

Wczoraj do mieszkanka Antoniny Piwółowej w Mysłowicach (ul. Strumińskiego 12) przyszedł dwóch nieznanymi osobnikami, proponując okazywano nabycie dolarówek Piwółowa — nie orzeczuwając nie ztego nabyła dolarówki za cenę 331,40 zł. Po stwierdzeniu, okazało się, że nadła ofiara wyrafinowanych oszustów, gdyż dolarówki były bezwartościowe.

Z Chorzowa

(-) Bal polskich dziennikarzy Chorzowa na cele dobroczynne.

W sobotę dnia 6 lutego r. o godz. 20.30 odbędzie się na sali Katolickiego Domu Związku w Chorzowie przy ul. Wolności 47 „Bal karnawałowy”, urządzony staraniem Zespołu Dziennikarzy Polskich Chorzowa na cele dobroczynne. Komitet Honorowy sąpowia: pp. marzałek Seimu Śl. prezydent Karol Grzesiek, senator R. P. M. Graiek senator R. P. Rudolf Kornicz prezes Z. Powstańców Śl., poseł R. P. Jan Plezaka, poseł R. P. dr Ignacy Nowak prezes Rady Mijskiej miasta Chorzowa oraz p. mgr Cichowski, naczelnik i Urzędu Skarbowego w Chorzowie Na balu wystąpi m. in. p. Iza Ciesielska sopran p. Edmund Karasiński artysta Teatru ul. St. Wyspiańskiego z Katowic, p. Stanisław Kruger b. akt. opery katowickiej, p. K. Bołcza - Tomaszewski kapelmistrz teatru katowickiego p. Zielówna b. tancerka teatru katowickiego Solowe tańce wykona p. Janeczka Skrzypkówna Rola konferansjera obłąk p. Plotk Smietana - Sokolski. W czasie zabawy przystąpią będzie dorobczy orkiestra 75 pm. Komitet przygotowat dla uczestników wiele niespodzianek dotychczas niespotykanych na zabawkach karnawałowych. Wstęp wynosi 2,50 zł od osoby. Byliet familijny do 3 osób 6 zł. Pozostałe szczegóły i bilety wstępu można jeszcze nabyć w redakcji „Śląskiego Muzia Porannego” Chorzów, ul. Gładowska 15, telefon 415-58.

(-) W sadzie sądowej.

W Sądzie Okręgowym w Chorzowie odbyły się wczoraj rozprawy przeciwko Annie Gregorackiej i jej mężowi Augustynowi, obwinionym o to, że w dniu 6 września ub. roku w czasie polowania obwinionych urzędowych przez kormorka Sada Grodzkiego Lecha zankielę 60 w mieszkaniu swoim iła przelęgł i goździł, a następnie niewyłączył czynni i słownie tak kormorka jak i interweniującego funkcjonarjusza policji W wyniku rozprawy Sad skazał Gregoracką na rok więzienia, a jej męża na dwa tygodnie.

ZIMNO STAJE SIĘ CORAZ DOKUCZLIWSZE

Codziennie gazety donoszą o licznych wypadkach choroby. Samo zimno nie jest jeszcze tak niebezpieczne jak panujące obecnie wiatry. Ostre prądniki wiatru może być przyczyną niebezpiecznych zachorowań, to też, by zabezpieczyć się przed nieprzyjemnymi skutkami...

Z Świętochłowskiego

(S) Gwiazdka Z. Z. Z. Prac. Umysł. w Rudzie. Ostatnio Związek Zaw. Pracowników Umysłowych ZZZ Oddz. Ruda Si. urządził na sali kasyna kółeczko gry u Powstańców gwiazdke, połączone z zabawą taneczną, z której połowę czystego zysku ofiarował na pomoc zimowa dla bezrobotnych.

Z życia stenografów w Wielkich Hajdökach

Dnia 26 bm. odbyło się w Wielkich Hajdökach przy bardzo licznej udziale członków walne zebranie Kola Stenografów S. S. Bałczyskiej. Przewodniczącym walnego zebrania wybrano prezesa zarządu głównego p. Franciszka Kubice. Ze sprawozdania następująco zarząd wyniósł że działalność Kola była nader owocna. W ciągu roku sporządzone zostały 4 kursy stenografii dla początkujących, odbywały się regularnie dwa razy w tygodniu wieczorki ćwiczebne, razem tych wieczorków odbyło się około 100. Kierownikami wieczorków byli pp. Tróćka, Markówna Aniela, Kola Róża i Markówna Helena. W okresie sprawozdawczym odbyły się 4 razy popisy stenograficzne.

Ciekawą inowację zaprowadziło Kolo, miało wiewle fundowało nagrodę piñoski za udzielenie w popisach wieczorkach, zebraniach, za największą ilość prac stenograficznych itd. Zebrani walnych, plenarnych i zarządu odbyło się raz w 19. Przy Kolu istnieje biblioteczka stenograficzna. Po za wspomnianymi imprezami, odbywały się wieczorki.

Stan członków w ciągu roku zwiększył się o przeszło 40 osób. Nic dziwnego, że za taką działalność ustępujący zarząd spotkał się z uznaniem wszystkich zebranych. Po wyborach bardzo sprawnie przeprowadzonych — skład obecny władz Kola przedstawia się następująco: Pietruszka — prezes (po raz trzeci), Insp Grossman — wiceprezes (po raz czwarty) Kola Maria — sekretarka, Jarząkówna — zast. sekretarki, Urbańczyk — skarbnik (po raz czwarty) Markówna Aniela — kier. techniczny (po raz drugi), Jasjowski — biuletyniarz. Członkami komisji rewizyjnej wybrano: pp.: Siedźona Troszka i Markówna Helena. Delegatami na walny zjazd delegatów wybrano pp. Insp Grossmana, Niechciola, Urbańczyka i Tróćka.

HOLLEY SISTERS od 1 lutego 1937 r. w „Bagateli” ul. Plebiscytowa 3 (6892)

Z Pszczyńskiego

(P) Z Towarzystwa Ogrodniczo - Pszczelskiego w Pszczyńcu. Towarzystwo Ogrodniczo - Pszczelskie w Pszczyńcu wykazuje ostatnio znaczną żywotność. W ubiegłą niedzielę odbyło się przy licznej udziale członków walne zebranie tego Towarzystwa. Kóre zaszczepił swa obecnością ks. proboszcz Biłok oraz delegat Śląskiej Izby Rolniczej inżynier Chmielewski. Po złożeniu sprawozdania obrazujących ruchliwą działalność Towarzystwa, wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp.: prezes - R. Galdzica, wiceprezes - Józef Wanioł, sekretarz - Józef Karlik, zastępca - M. Pośpiech skarbnik - Mroczek, zastępca - Pelka gospodarz - Farbowski, zastępca - Wróbel Lawn cy pp. Kirme, i Paszek. Zebranie uchwaliło udzielić subwencji biednemu uczniowi - ogrodnikowi, synowi jednego z członków Towarzystwa Dalek postanowiono urządzić wycieczkę na Sownice dla członka enla czyni obywatelskiego. Po przemówieniu ks. prob. Biłoka, delegat Śląskiej Izby Rolniczej inż. Chmielewski udzielił rad i wskazówek fachowych zebrany.

(P) Włamanie do składu. W nocy na 27 bm. weszli nieznani sprawcy za pomocą wytrycha do składu towarów kolumny „Luchowej Marji” w Mikołowie, skąd kradli większą ilość różnych towarów. Łuopobniek nie udało im się zabrać, gdyż zostali odwołani i pękliki, pozostawiając na miejscu przynajmniej worki z maki, w którym zamierzali wyładować skradzione towary.

Dwaj komuniści i jeden podpalacz staną przed Sądem Przysięgłych w Cieszynie

Dnia 8 lutego br. rozpoczyna się kadencja Sądów Przysięgłych w Sądzie Okręgowym w Cieszynie.

Na dzień 8. II. r. o godz. 9 wyznaczona została sprawa przeciwko dr. Adamowi Szumskiemu, aplikantowi adwokackiemu w Cieszynie, oskarżonemu o to, że 1 maja 1936 roku w Cieszynie w sali kina miejskiego w czasie zebrania około 500 ludzi, a więc publicznie — nawoływał do zmiany przemocy obecnego państwowego i gospodarczego ustroju Państwa Polskiego i wprowadzenie dyktatury proletariatu.

Tego samego dnia o godz. 15 zasiądzie na ławie oskarżonych Leib Drucewicz z Bielska, karany już poprzednio za podobne przestępstwo, oskarżony o to, że dnia 8 czerwca 1936 roku w Bielsku umyślnie publicznie w pochodzie kilku set osób przez ulice miasta Bielska wywoływał hasła komunistyczne.

O godz. 17.30 odpowiadać będzie przed tym samym Sądem za podobne przestępstwo Juda Leib Tewel z Bielska.

We wszystkich trzech sprawach przewodniczący S. O. dr. Garbusiński, bronić będzie ad 1) dr. Sandhaus i dr. Eibenschütz z Cieszyna z wyboru — zaś w sprawach ad 2) i 3) dr. Sandhaus z urzędu.

Dnia 9. II. br. o godz. 9 zasiądzie na ławie oskarżonych Franciszek Mularczyk z Bielska i Rudolf Niemietz z Bielska.

Mularczyk oskarżony jest o to, że dwukrotnie podłożył ogień w mieszkaniu i na strychu Rudolfa Niemietza — udział pomocy Rudolfowi Niemietzowi do doprowadzenia

za pomocą wprowadzenia w bład Tow. Ubezpieczeń do niekorzystnego rozporządzenia majątkiem, chcąc wyłudzić w ten sposób za rzekome spalone bez winy Niemietza, w rze-

MROZ zimno - czym się rozgrzać? Smarujemy, łapiemy i polejujemy bulionem Knorr 1 laska = 3 szl. 020

Przyczynę do tragedii rodziny Kierysów

Katowice, 29 stycznia. W związku z głosem już sprawą Kierysa i jego rodziny w Bytomiu, będącą jednym z ogniw z długiego łańcucha wypadków brutalnego przymusowego wysiedlenia Polaków ze Śląska Polskiego w głąb Niemiec — dowiadujemy się, że onegdaj Kierys skończył odbywać karę w więzieniu, do którego został wtrącony przez Niemców za swoje przekonania „polaofobickie”.

W terminie, w którym Kierys miał być wypuszczony na wolność przybyła do gmachu więzienia szwagierka jego, która chciała mu

wręczyć poświęcenie Trybunału Rozjemczego, orzekające, że Kierysa nie wolno z terenu Śląska deportować. Okazało się jednak, że Kierysa nie ma już w więzieniu, gdyż polijca potajemnie wywołał go do Kolonii n. Resam — jak oświadczył urzędnik, do którego zwrócił się szwagierka Kierysa, przyczem razem z ojcem deportowanego jego dwoje dzieci, z których jedno liczyło zaledwie 1 1/2 roku, drugie 12 lat. O losach reszty dwojki nie wiadomo. Niezależnie Kierysowa nadal ukrywa się chora przed poszukiwaniem policji, która chciała ją również deportować w głąb Rzeszy.

Oszust Szoltysek aresztowany

Wczoraj został oddany w ręce policji Nowobytomskiej od dawna poszukiwany oszust Szoltysek Wilhelm z Bielszowic lat 36. Szoltysek od kilku lat uprawiał akcje zbiorcze w domach dyrektorów i inżynierów na rzecz pojęcia dla bezrobotnych absolwentów Szkół Techn. z siedzibą w Katowicach. Posługując się przy tem fałszowaną legitymacją związkową, oraz listami składkowymi ze sfalszowa-

nemi pieczęciami i podpisami prezesa i sekretarza tegoż związku. Tupet z jakim postępował Szoltysek, wyłudziwszy pieniądze, świadczy o wielkiej wprawie w nabieraniu ludzi, skoro tylko na jednej z list 1936 r. było zbranych 887 szoltysek. Oszust zachęcony hojnością ofiarodawców operował po całej przemysłowej części Śląska. Policja osadziła go w areszcie i prowadzi szczegółowe dochodzenia.

Rozpaczliwe SOS. japońskiego okrętu szluzano na krótkiej fali w Katowicach

Wczoraj przed południem — około godz. 11 przejął p. Sztapakiewicz z Katowic na fali krótkiej 19 mtr. rozpaczliwe wołanie w języku angielskim: — Hallol Hallol Tokiol SOSI. Były to niewątpliwie sygnały nadawane z okrętu, który znalazł się w groźnej sytuacji. Informator nasz podaje, że słychać było wyraźne trzaski, jak gdyby załamywania się lodu pod dużym ciężarem. Władze naczelne Polskiego Radia w Warszawie zostały o tym wy-

padku natychmiast telefonicznie powiadomione. „Tokio” stanowi niewątpliwie nazwę okrętu, który znalazł się w niebezpieczeństwie. Niestety nie można było ustalić długości i szerokości geograficznej na przestrzeni których znajdował się dotknięty katastrofą okręt, gdyż radiotelegrafista podawał cyfry w języku angielskim, którego p. Sztapakiewicz nie rozumie.

(P) Targ na bydło w Mikołowie. Następną targ na bydło i konie w mieście Mikołowie odbędzie się w czwartek dnia 4 lutego br.

(P) Staro Kuźnia chce należeć do pow. kutowickiego.

W Staro Kuźni odbyło się przy udziale około 30 członków zebranie Kola NChZP. Na temat obecnej sytuacji gospodarczej wygłosił referat prezes Kola p. Kaleta. W wólnych wnioskach wysłuchali członkowie szereg postulatów dotyczących miejscowych stosunków. Przedstawiciele bezrobotnych domagali się, by porządki kontrolne bezrobotnych odbywały się w miejscowości aby zainteresowanych, szczególnie w okresie silych mrozów nie zmuszać do odbywania długich i uciążliwych dróg do miejsca kontroli. Ponadto podnieśli, że bezrobotni do twórczasz nie odczuli jeszcze skutków zł-

żarzenia. Fachowe świadectwa powo lekar-skich podnoszą dodatnie działanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa u ludzi, którzy mają za mało ruchu.

W nocy na 27 bm. złapano na gorącym uczynku niejakiemu Słweco Franciszka z Orzesza który za pomocą żelaznego łomu usiłował włamać się do chlewicka Raury Ignacego w Mikołowie, w którym znajdowała się większa ilość królików. Jak stwierdzono w czasie przesłuchania dokonał już Słwy więcej kradzieży drobitu.

Walka policji z włamywaczami na terenie fabryki Jenknera w Bielsku

Bielsko, 29 stycznia. W nocy 28 bm. zaalarmowano policję w Bielsku, że w fabryce likierów Jerzego Jenknera w Kamieniu obok Bielska nieznani sprawcy usiłują dokonać włamania kasowego. Na miejsce udał się patrol policyjny, który otoczył zabudowania fabryczne Jenknera. Tutaj jednak policyjanci spotkali się z zaciętym oporem ze strony przestępców, których było trzech. —

Zaczęli się oni bowiem gesto ostrzeliwać. Policja również użyła broni palnej, przy czym jeden z włamywaczy, który rzucił się do ucieczki, zrzucono dwoma strzałami. Okazało się, że zranionym osobnikiem jest znany przestępca Antoni Szostal z Krakowa. Drugiego sprawcę ujęto w osobie Piotra Padzi, również znanego niebezpiecznego przestępcy, pochodzącego z pow. krakowskiego.

czywiatości ukryte ubrania, materiały i przybory krawieckie ubezpieczone na 7000 zł, a ponadto, że udzielił pomocy Niemietzowi w przyłączeniu jego instalacji elektrycznej z przewodami rozdzielnicami Elektrowni Bielskiej z omińnięciem licznika.

Rudolf Niemietz oskarżony zaś jest o to, że nakłonił F. Mularczyka do popełnienia wymienionych czynów, za co obiecał zapłacić mu 100 zł oraz uszyć płaszcz i ubranie.

Z Rybnickiego

(R) Rybnicy rzeźnicy na FON. Cech rzeźniczy w Rybniku opodatkował się ostatnio na Fundusz Obrony Narodowej w wysokości 300 zł w miesiące na przeciąg pół roku, licząc od 1 listopada ub. roku. Przykład godny naśladowania.

(R) Opady śnieżne radują serca rolników. Ostatnio spadły w pow. rybnickim obfite śniegi przykrywając białym całunem ziemie. Najbardziej cieszą się z tego rolnicy, którzy uważają śnieg za najlepszą ochronę oziminy przed mrozami.

(R) Złodziej przytrzymany. Onegdaj skradziono na szkole górnicza Jana Kuca z Czyszowice całe oszczędności w kwocie 800 zł. W toku dochodzeń ustalono że kradzieżwy był dopuszczony do szafki rzeźniczek Jan Kaczy z Czyszowice, któremu skradziono gotówkę odebrało. Na winnego sporządzono doniesienie.

(R) 12 kradzieży drobitu na samumleju. W Pariszowcu, powiat Rybnik, został ujęty Kroczyk Emil lat 21, urodz. w Gotarzewcu, którego udowodniono dokonanie 12 kradzieży drobitu na szkole mieszkańców różnych miejscowości, powiatu rybnickiego.

(R) Przepił pieniądze dla bezrobotnych. Ostatnio naczelnik gmin w Kamieniu pow. Rybnik p. Gańczorz upoważnił bezrobotnego Jana Kaczmarczaka do pobrania w urzędzie Opieki Społecznej w Rybniku maki oraz pieniędzy w kwocie 117 zł przeznaczonych dla miejscowych bezrobotnych na zapomoc Kaczmarczak maki nie przyjął, a pobrane pieniądze przepił w rybnickich restauracjach. Na defraudanta sporządzono doniesienie.

(R) Pośrednicza małżeństw na ławie oskarżonych. Ostatnio naczelnik gmin w Rybniku p. Wymieniał trzymała się pośrednictwem w małżeństwach, biorąc za to odpowiedzialność wypracowanie Wymieniał dowiedziawszy się, że lekarka Konstancja Drzenaśówna z Belku chciałaaby wyżyć zamaż, zjawiała się w jej mieszkaniu, promując jej małżeństwo z bogatym wdowcem Drzenaśówna uradowana że zrobi partię ofiarowała Chmurczykowi 600 zł nagrody. Po nieważsze poznała jednek Drzenaśówna, że na dnia ofiara wyrażonej oszustki, bowiem Chmurczyk widowiec z pieniędzami był fikcją. Oszustka stanęła przed obliczem sądu, który skazał ją na 8 miesięcy więzienia.

(R) Opadły śniegi radują serca rolników. Ostatnio spadły w pow. rybnickim obfite śniegi przykrywając białym całunem ziemie. Najbardziej cieszą się z tego rolnicy, którzy uważają śnieg za najlepszą ochronę oziminy przed mrozami.

(R) Złodziej przytrzymany. Onegdaj skradziono na szkole górnicza Jana Kuca z Czyszowice całe oszczędności w kwocie 800 zł. W toku dochodzeń ustalono że kradzieżwy był dopuszczony do szafki rzeźniczek Jan Kaczy z Czyszowice, któremu skradziono gotówkę odebrało. Na winnego sporządzono doniesienie.

(R) Pośrednicza małżeństw na ławie oskarżonych. Ostatnio naczelnik gmin w Rybniku p. Wymieniał trzymała się pośrednictwem w małżeństwach, biorąc za to odpowiedzialność wypracowanie Wymieniał dowiedziawszy się, że lekarka Konstancja Drzenaśówna z Belku chciałaaby wyżyć zamaż, zjawiała się w jej mieszkaniu, promując jej małżeństwo z bogatym wdowcem Drzenaśówna uradowana że zrobi partię ofiarowała Chmurczykowi 600 zł nagrody. Po nieważsze poznała jednek Drzenaśówna, że na dnia ofiara wyrażonej oszustki, bowiem Chmurczyk widowiec z pieniędzami był fikcją. Oszustka stanęła przed obliczem sądu, który skazał ją na 8 miesięcy więzienia.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Już wszystko przygotowane do narciarskich mistrzostw Polski w Wiśle

Przygotowania do narciarskich mistrzostw polski zostały już definitywnie zakończone. — Treści zostały wyczerpane i biega w okolicach Wisły.

Poza Norwegami i Niemcami, zapewnił swój udział Szwecja. Z zawodników krajowych startować będą około 120 zawodników ze Śląska, Wilna, Zakopanego, Lwowa, Warszawy, Krzemieńca, Przemyśla i Poznania.

Niektórzy zawodnicy przybyli już do Wisły. Na skoczni w Głębach oddali próbne skoki Stanisław Maruszak i Bronisław Czech.

Śnieg pada w dalszym ciągu i spodziewać się należy pierwszorzędnych warunków narciarskich.



Figle na lodzie...

ODWOŁANIE WYCIECZKI DO PIECIU STAWÓW

Organizowana przez sekcję Wysokogórską P. T. T. ra czas od 30 stycznia do 2 lutego wycieczka w dolinę Pieciu Stawów Polskich nie odbędzie się

KURS PRZODOWNIKÓW PIEŚCIARSTWA.

Ogólny został zakończony przy Okręgowym Ośrodku WF w Katowicach 3-tygodniowy kurs przodowników bokserskich dla klubów śląskich. Kurs ukończyło 17 uczestników z tytułem przodownika. 6 zaś z tytułem absolwenta. Komisja egzaminacyjna tworzyli: kpt. Kasprzyk Artur, komendant Ośrodka WF, trener Wende p. Sportowicki Henryk przewodniczący Wydz. S. O.Z.B. i instr. Ośrodka WF, Machnicki Andrzej.

Kluby śląskie otrzymały nową zastępę pomocników instruktorskich, którzy zapewne przywdział się do dalszego rozwoju pieścjarstwa na terenie Śląska.

„SOKÓŁ” KRAKÓW W MYŚLOWICACH I JANOWIE ŚL.

Na zaproszenie KS. 09 Myślowice i KS. „Polonia” Janów — przybywa na niedzielę 31 bm. drużyna hokejowa „Sokoła” krakowskiego, która rozegra towarzyskie zawody hokejowe jedno w Myślowicach o godz. 2.30 popołudnie w Janowie o 7.30 wieczorem. 1937 spodziewa się zrewanżować krakowiakom za porażkę 3:1 doznaną w Krakowie, zaś „Polonia” porównać śląską A-klasę z A-klasą krakowską.

TS. SZOPIENICE — RUCH WIELKIE HAJDUKI

Ciekawe te zawody odbędą się w niedzielę, 31 bm. w Szopienicach na boisku dawn. H. K. S. (pomiędzy dworcami). Drużyna Ruchu do zawodów tych wystąpi w swym najsilniejszym składzie z Wilimowskim, Peterkiem, Włodarczykiem, Tatusiem i Genzą na czele. Drużyna szopienicka wystąpi w składzie, który pokonał w ub. niedzielę KS. Chorzów — zwyciężona dodatkowo przez kilku nowych graczy. Początek meczu o godz. 14-ej.

Z POLSKIEGO ZW. KAJAKOWEGO.

W związku z niedawnym walnym zbraniem PZK notujemy, że ogólna liczba zawodników rejestrowanych przez związek wyniosła w roku 1936 — 326 mężczyzn i 37 kobiet. Na sezon nadchodzący komisja sportowa PZK prolektuje urządzenie obozu treninowego w Pucku, zorganizowanie mistrzostw Polski oraz wielu zawodów międzklubowych i okręgowych.



Znany bokser włoski Clelio Lokatelli.



Zastępca: **KURT FREYTAG, — KATOWICE** ulica Kochanowskiego nr. 10,

Niezrównana książka z przepisami dra A. Oetkera p t „Dobra gospodyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych, księgarskich i u naszego zastępcy. Cena obniżona 30 groszy.

SLAVIA RUDA WALCY Z TS. SZOPIENICE I NAPRZODEM Z LIPIN.

Drużyna Slavii rozegra w dniu 2 lutego zawody z drużyną TS Szopienice. W dniu 7 lutego spoka się Slavia z jesiennym mistrzem Ligi śląskiej Naprzodem z Lipin. Spotkanie Slavii z Naprzodem będzie należało niewątpliwie do atrakcyjnych wydarzeń sportowych Rudy i okolicy.

WAWEL NOWA WIEŚ — NAPRZÓD LIPINY.

W dniu 31 bm. KS „Wawel” gości na własnym boisku lidera Ligi Śląsk. TS. Naprzód, który wystąpi w najlepszym składzie „Naprzód”, który od szeregu tygodni kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa, będzie się starał fałszych zwycięstw przedłużyć o jedno ogniwo. „Wawel” znajdujący się w chwili obecnej w bardzo dobrej formie, mając taki handicap, jak własne boisko i swoją publiczność, może bez wątpienia uzyskać jak najlepszy wynik. Początek meczu o godz. 14.



W Ameryce nie może się obejść bez „królowych”, to też i w narciarstwie wybierano królową, którą została miss Jane Froman. Wyboru dokonano w znanym ośrodku sportowym w Lake Placid.

Jędrzejowska w półfinale, Tłoczyński w ćwierćfinale

Brema. W trzecim dniu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Rzeszy doprowadzono rozgrywki pań do półfinałów, a rozgrywki panów do ćwierćfinałów. Do ćwierćfinałów panów zakwalifikowali się: Von Cramm, Gerstel, Ellmer, Detmer, Tłoczyński, Henkel, dr Dessart i Moreau. W ćwierćfinale Tłoczyński walczą będzie z Henckem. Wśród pań dumka Sperling i Jędrzejowska zakwalifikowały się już do półfinałów. W grze podwójnej panów do półfinałów dojdzie pary Tartowski i Tłoczyński i Von Cramm — Henkel. Środowe wyniki przedstawiają się następująco: Gra pojedyncza panów: Tłoczyński — Fischer 6:2, 7:5, Gerstel — Petoe 8:3, 6:4, Ellmer — Sven — Sperling 6:8, 6:3, Detmer — Damerow 4:6, 6:3, 7:5, dr. Dessart — Metaxa 6:1, 0:6, 6:1, Moreau — Hirsh 6:3, 6:4. Gra pojedyncza pań: Jędrzejowska — Isaacus 6:3, 6:2, Sperling — Rohrbeg 6:1, 6:3, Zehden — Hoyaux 0:6, 6:1, 9:7. Gra podwójna panów: Tartowski, Tłoczyński — Naeyer, Moreau 5:7, 11:9, 9:7, Cramm, Henkel — Jensen, Bjurstedt 6:8, 6:4.

Mistrzostwa narciarskie ZHP. w Zakopanem 5, 6 i 7 lutego br.

Harcerskie Kluby Narciarskie w Katowicach, Krakowie, Zakopanem i Warszawie organizują w dniach 5, 6 i 7 lutego br. w Zakopanem Mistrzostwa Narciarskie Związku Harcerstwa Polskiego. Program tych zawodów jest następujący: W pierwszym dniu Zawodów 5 lutego odbędzie się start do biegu szlajowego (zbliżka zawodników o godz. 7-ej przy stacji autobusowej lub o 7.30 w Kuźnicach przy dworcu kolejki linowej). O godz. 12-tej start do slalomu na Katalowkach. W drugim dniu zawodów, przeznaczonym na biegi patrolowe harcerskie i harcerzy, przesunie się przed oczyma widzów szereg barwnych obrazów z wędrownego życia harcerskiego. Zbiórka zawodników o godz. 7.30 na Lipkach. Harcerskie biegi patrolowe mają w programie szereg przeszkód z zakresu techniki harcerskiej, jak biwakowanie, gotowanie, terenoznawstwo, samarytanka i t. p. i będą sprawdzianem praktycznego wyekwipowania młodzieży harcerskiej. Trzeci dzień zawodów posiada w swym programie biegi płaskie na 8 km dla starszych i 4 km dla młodszych harcerzy, 12 km dla starszych harcerzy i 9 km dla młodszych; w ramach powyższych biegów płaskich odbędzie się dla specjalnie zgłoszonych bieg o odznakę za sprawność P. Z. N. W tymże dniu o godz. 12 na wielkiej skoczni na Krokwi odbędzie się pierwszy harcerski konkurs skoków otwartych. urozmaicony skokami pokazowymi zawodników innych klubów zakopiańskich. Zakończony Zawodów odbędzie się 7. II. o godz. 17-ej w Sali Sokoła. Podczas tej uroczystości zostaną rozdane nagrody zwycięzcom zawodów. Zawody odbywające się pod protektoratem Przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego, P. Woj. Grażyńskiego, są szczególnie ważne (po niedawnym zwycięstwie polskich harcerzy na Zawodach Austrii) z powodu zapowiedzianego licznego przyjazdu gości z zagranicy. Będzie to największa manifestacja tegorocznej młodzieży polskiej, w zawodach bowiem ma wziąć udział kilkuset zawodników. Dotychczas jest zgłoszonych ponad 400-tn. Kierownictwo Zawodów Narciarskich Związku Harcerstwa Polskiego komunikuje nam, że biuro tych zawodów, mieszczące się obecnie w Katowicach przy ulicy Francuskiej 12 zostanie przeniesione 3 lutego do Zakopanego. W Zakopanem na dworcu kolejowym zostanie otwarte odpowiednie biuro informacyjne z liczną obsługą. Już 30 bm. mija termin zgłaszania do Zawodów Narciarskich Związku Harcerstwa Polskiego.

B. T. K. Dudapeszt — Policjny KS. Katowice

Przed ciekawym meczem bokserskim

Katowice, 29 stycznia. Na dzień 4 lutego br. Policjny KS. zakontraktował spotkanie z drużynowym bokserskim mistrzem Węgler — B. T. K. Zawody te odbędą się w sali Powstańców. Budzą one wielkie zainteresowanie i będą niewątpliwie atrakcją, jałowego dotychczas, sezonu bokserskiego na Śląsku. Drużyna węgierska przyjeżdża w bardzo silnym składzie, a na czoło zespołu wyblja się mistrz Europy — Szabo. Skład drużyny węgierskiej jest następujący (kolejno od wagi muszej): Kiss, Benacci, Szabo, Kaltenecker, Petro, Mandl, Erdős, Arsen Kenary. Jak widzimy, w składzie Węgrów jest kilku wybitnych boksersów, znanych nam także z ostatniego występu w Katowicach. Wspomniły tylko Mandiego w wadze średniej. Żywo w pamięci stoi nam jeszcze niezwykle sympatyczna sylwetka Węgry, który w walce z Kowaczkiem dał piękny pokaz boku. Szabo jest najlepszym punktem drużyny węgierskiej obok Kalteneckera, który za przeciwnika będzie miał Wiechulę, odważnego i ambitnego zawodnika.

RADIO KATOWICE

Sobota 30 stycznia.

KATOWICE. Godz. 6.00-7.30 Audycja poranna. 8.00-8.10 Audycja dla szkół. 11.30 Śpiewamy piosenki. 11.57 Etykaeta czasu. 12.00 Fityły. 12.40 Dzisiaj polubiłmo. 12.50 Nasz program. 13.00 Koncert Jęzka. 13.15-14.00 Fityły. 14.30 Teatr Wybrzeźni dla dzieci. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Zycie kulturalne Śląska. 15.40 Fityły. 16.15 „Leoncavallo” wykonka orkiestra. 16.00 Duety w formie instrumentalnej i wokalne. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.30 Audycja dla dzieci. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Noweści literackie. 19.45 do 2.00 Wielka wieczorka tańcowa. W pierwszej godzinie wieczornej i ostatnio wiadomości ztennika radiowego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Sobota 30 stycznia.

Godz. 17.00 Londyn Reg.: Radiorewia muzyczna. 17.30 Moskwa: Muzyka. 17.30 Drottwich: Koncert radiotelewizyjny. 17.40 Budapeszt: Kwintet salonowy. 17.40 Korynt: Pieśń węgierska. 18.00 Białogród: Koncert radiotelewizyjny. Frankfurt: Koncert ork. wojskowej. Lubiana: Koncert radiotelewizyjny. Paris P. T. T.: Festiwal Teatroweowski. Soteni: Dzwony katedralne. 18.15 Kryniew: Muzyka organowa. 18.30 Wrocław: Pieśń. 18.35 Budapeszt: Solo na cymbałach. 19.00 Londyn Reg.: Koncert ork. Mediolan: Muzyka rozrywkowa. 19.15 Bratislava: Słowacki pieśń ludowy. Praga: Koncert kwartetu organowego. Wiedeń: Recital forte. 19.30 Korynt:

Koncert ork. wojskowej. 19.40 Beromünster: Wesola audycja. Budapeszt: Koncert ork. operowej. Monachium: Utwory organowe. 19.45 Drottwich: Koncert orkiestrowy. 20.00 Kopenhaga: Melodie. 20.10 Włocławek: Ork. salonowa. Wiedeń: Radioteleport. 20.20 Lubiana: Wesoly wieczór. Soteni: Koncert symf. 20.40 Mediolan: Opera „Borys Godunow”. Rzym: Dramat „Święta Joanna”. 20.40 Bratislava: Operka „Płocza Giulio”. Pesto Parisian: Operka „Wesola wdówka”. 21.00 Budapeszt: Program rozrywkowy. Drottwich: Koncert ork. symfonicznej. 21.10 Tuluza: Koncert symfoniczny. 21.15 Wiedeń: Eitler: Opera „Carmen”. 21.20 Pesto Parisian. Muzyka cygańska. 21.30 Straszbur: Włocławek oper. kom. Paris P. T. T.: Opera komedia „Księżniczka”. 21.30 Londyn Reg.: Opera „Człowiek z wiewiaki”. 22.00 Białogród: Pieśń ludowa. Rzym: Wioć pierś. 22.05 Pesto Parisian: Koncert solistów. 22.30 Tuluza: Radiotelegrafia muzyczna. 22.35 Lubiana: Koncert radiotelewizyjny. Drottwich: Muzyka-ital. 22.50 Luksemburg: Koncert symfoniczny. 23.35 Tuluza: Metoda operetkowa. 23.40 Drottwich: Bajety i madrygaly. 24.00 Stuttgart: Koncert nocny.

PRZEMÓWIENIA RADIOWE PRZED ZBIÓRKĄ NA POMÓC DZIECIOM I MŁODZIEŻY.

W związku z rozpoczętą na terenie Województwa Śląskiego akcją pomocy Dzieciom i Młodzieży prowadzoną przez Wojewódzki Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym i Młodzieży oraz w przedmiotu publicznej zbiórki pieniężnej, która na ten cel zostanie przeprowadzona w dniu 3 lutego br. wygłoszą przed mikrofonem Polskiego Radia w Katowicach przemówienia: p. Marszałek Sejmu Śl. Karol Grzesiak w piątek, dnia 29 bm. o godz. 15.35, p. Dyrektor Wojewódzkiej jako przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu Dzieciom i Młodzieży dnia 31 bm. (niedziela) o godz. 13-03 oraz p. Kurator Okręgu Szkolnego dr. Tadeusz Kupczyński w poniedziałek dnia 1 lutego br. o godz. 15.35.

Komunikaty

Przedstawienie teatralne w Paprockiej Pile.

O. M. P. w Paprockiej Pile urządza 2 lutego o godz. 18-tej w sali p. Hachoty przedstawienie teatralne. Odgrywać zostanie dramat Ludowy ze słowami w 4 aktach P. Kolodzieja p. t. „Macocha”. Zarząd O. M. P. prosi o liczny udział miejscowego społeczeństwa.

Ofiara firmy M. Kromolowski i Synowie na F. O. N.

W sprawie naszej notatki z dn. 21 bm. otrzymaliśmy sprzetowazę, że w ofierze spółce w fabryce na F. O. N. wartosci 10.000 złotych, zarząd firmy wziął udział w wysokości 75 proc. podczas gdy pracownicy firmy ofiarowali 2.500 zł.

Powstańcza zabawa w Katowicach.

Wydział grup Związku Powstańców Śląskich, centrum Katowice urządza dnia 1 lutego br. w sali p. Wąrzyszowej (Park Kosiński) w Katowicach, dla członków i zaproszonych gości zabawę karnewalową. Początek o godzinie 19.30. Czysty zysk przeznacza się na wdowy i sieroty po poległych powstańcach.

Zabawa strzelecka.

Związek Strzelecki Oddział Chorzów Śródmieście urządza dnia 29 b. m. w restauracji Rzeźni Miejskiej w Chorzowie zabawę tańcowa, na którą wszystkich członków oraz sympatyków Z. S. zaprasza. Początek o godz. 20. Dochód przeznaczony jest na budowę Domu Strzeleckiego w Chorzowie.

Wieczorek tańeczny przy głoinku.

Zarząd Zw. Rezerwistów w Rybniku, korzystając z wieczorka koncertowego Polskiego Radia w sobotę 30 b. m., postanowił zorganizować zabawę na sali p. Knapka, plac Wolności w Rybniku. Czysty dochód przeznaczają się na „Pomoc Zimową”.

Kalendarzyk zebrań

Kalendarzyk zebrań kół miejscowych Polskiego Zw. Zachodniego.

CHORZÓW III: 28. I. (piątek) — o godz. 19.30 w lokalu p. Bonkego, Pl. Św. Jana 30 zebranie miaje. Kola

KOCHLOWICE: Śl. I. (niedziela) — o godz. 17 w lokalu p. Rokusa przy ul. Mikołowskiej zebranie mieszkane mieszk. kola.

LĄGIEWNIKI: 2. II. (wtorek) — o godz. 17 w świetlicy przy ul. Ka. Bończyka zebranie mieszk. mieszk. kola.

Baczność Powstańcy Uchodźczego Powiatu Gliwicko-Złotockiego Grupa Katowice!

Zwyczajno walne zebranie odbędzie się w poniedziałek 1 lutego 1937 r. o godz. 18 w sali Powstańców w Katowicach przy ul. Sokolskiej. Zarząd.

Z wydawnictw

„BRYDZ”

Ely Culbertson. BRYDZ (Rozgrywka). Śl. 4157-VXII. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa 1937. Cena w birosz 2,50, w opr. płótk. 3,50. Ukazała się „Rozgrywka brydżowa” świętego towarzysza i gracza Ely Culbertsona. Nazwisko to jest znane rzęszom polskich brydżistów, bowiem parę lat temu mieli sposobność zapoznać się z jego znakomitym systemem licytacji w kielcach „jak grać w brydża”. „Rozgrywka” stanowi całość systemu dla siebie, a wielkim jej plusem jest, że dla gracza wania jej prawdziwe nie konieczne jest posiadanie partnera grającego według tych samych zasad. Wykład jasny, przejrzysty, poparty celowo dobranymi przykładami, „Rozgrywka” jest potrzebna każdemu brydżiście; wytrawni gracze przy jej pomocy doprowadzą się do perfekcji, początkujący szybko osiągną wysoki poziom.

Receptuar filmograficzny od 29 I 1937

KINO CAPITOL ul. Pielisiewicza 3	KOBIETA MA ZAWSZE RACJE. Nadproż Joe Louis — Jak Szarkły
KINO CASINO Pierackiego 17/19	Słynna farsa socyjczna CIOTKA KAROLA
KINO COLOSEUM 3 Maja 7	WYPRAWA NA MONGO Buster Grabbe
KINO RIALTO Św. Jana 24	PAPA SIĘ ZIENI Mira Zimińska, Jadzia Andrzejska
KINO STYLOWY Stawowa nr. 19	ROSE MARIE Jeanette Mac Donald SZTANLAR
KINO UNION 3 Ma a 25	ANTHONY ADVERSE Frdric March, Olivia de Havland
KINO DEBINA Dab	NIESMIERTELNE MELODIE Tajemnica Dr Szandlera

Godzien

(także w niedziele) kursują

polskie samoloty komunikacyjne

szybkie — bezpieczne
Niskie ceny biletów.

Informacje: P. L. L. „LOT”, Lotnisko, tel. 145 i 135
większe biura podróży i w portujerów większ. hoteli



Szalejące w ostatnich dniach silne wiatry wschodnie nad Hamburgiem, zepchnęły wody Łaby portu hamburskiego do morza Północnego. Na zdjęciu port hamburski pozbawiony zupełnie wody z licznymi unieruchomionymi statkami.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Wodzisławiu Śl. zrewit II. Klauzinski Jan, mający kancelarię w Wodzisławiu w Sądzie, pokój nr 15, na podstawie art. 624 i 625 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 marca 1937 r. o godz. 10 w Wodzisławiu w Sądzie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Herberta Policha, restauratora w Badolite 1. nieruchomości: Bliotulowy wykaz 10, 21a, składający się z domu restauracyjno-mieszkalnego, kolonady, domu gospodarczego, szopy dwustronnej na węgach i drzewo, gruntu, szopy dla drobnik i kurnik w podwórzu, stajni, oraz parceli o łącznym obszarze 0,1029 ha.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 3.700,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 2.500,—.

Przystępujący do przetargu obowiązują jest złożyć rekognicję w wysokości zł. 470 zł. 50 (wzmiar na nieruchomości cieżki w wysokości 14.240 zł).

Rekognicje należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź księżeczkach oszczędkowych instytucji w których wolno umieszczać depozyty i w których nie ma obrotu, lub w innych wartościowych papierach, których wartośćowa przeliczona będzie w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowa publiczny obwieszczeniu nie będzie podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodzą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby to przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły poważenie o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno odstąpić nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 do 18, aktę sędziowską postępowania egzekucyjnego można przedłożyć w Sądzie Grodzkim w Wodzisławiu Śl., ul. Bogumińska w Sądzie pokój nr 15.

Wodzisław, dnia 25 stycznia 1937 r.
JAN KLAUZINSKI
Komornik Sądu Grodzkiego w Wodzisławiu

Nasze Białe Tygodnie

rozpoczęły się w poniedziałek, dnia 1 lutego rb. — Przed sprzedaż już w sobotę dnia 30 stycznia.

Przychodzimy z naszymi nadzwyczajnymi poleceniami w sama porę. Każda pani domu powinna być po wiadomości o naszych białych tygodniach. Polecaliśmy zawsze podczas białych tygodni pierwszorzędne gatunki towarów, ale obecnie polecamy jedne z najlepszych.

Wybór jest ogromny, gatunki towarów pierwszorzędne, a ceny niedowierzająco niskie.

Więć prosimy przekonać się osobiście.

BENNO KUTNER, Katowice Plac Marszałka Pirsudskiego nr 12

POSAD POSZUKUJA

Panienska inteligentna, 17'10 letnia, ukończ. 6 klas gimnazjum, zająca język polski i niemiecki, poszukuje lakielkiewkiej posady w biurze, Łaskawe oferty do P. Z. pod „J. M. 17” (6877)

LOKALE

Lokal handlowy z dodatkowa tytuła ubikacja w najlepszym punkcie Katowice do wynajęcia. Zgłoszenia do P. Z. pod „500 zł.” (6872)

MIESZKANIA

4-5 pokojowego mieszkania w starym domu w Katowicach poszukuje Oj z podaniem warunków i wysokości czynszu kierować do Pol. Zach pod „15 5a”

4-5 pokojowego mieszkania w centrum Katowice poszukuje. Oferty do P. Z. pod „A. O. 92”

Regulierów

do fabryk zgrzebel przyjmuje się natychmiast, Zgłoszenia pisemne do dnia 1 lutego rb. złożyć w Reprezentacji Polski Zachodniej Bielekso, Nad Niprem 2 pod „Regulierów” (6890)

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w sobotę dnia 30 stycznia 1937 o godz. 11-tej sprzedam publicznie Chorzowie przy ul. Dworcowej nr 4 następujące nieruchomości:

1. fortepian skrzydłowy marki „Schubert”, 1 aparat radiowy dwupasmowy z głośnikami, 1 gramofon z adoptorem i słuchawkami, 106 kieliszków na wódke, 80 kufli na piwa, 22 szalkanki na piwo, oszacowane na łączną sumę zł. 585,—.

Nieruchomość powyższe osiadać można na miejscu sprzedaży 1/4 godz. przed rozpoczęciem licytacji.

(618) WISTUBA, Komornik.

RÓŻNE

Odwoluje nieliszem słowa paszerone przeciwko akuszerce p. Sneli-drowej Amnie w Golezowie, za co la przegraszant. Woclech Bylica, Golezów. (6888)

Zubłono dnia 27 I 1937 r. na drodze Mikołów — Kamionka sztucznie zebry szeseka dotnia Uczelczego zna lażce prosimy oddać za wynagrodzenie niem w Polsce Zachodniej pod 4903.

Pomoc bezrobotnym to nie jałmużna to obowiązek i nakaz sumienia.

— Pewnie długo czekałś na miłe, Kochany?

— Skądże znowu, dopiero co przy szedłem ..

— Na cóś państwu taki potrzebny masz w mieszkaniu?

— A to mój buduje w planie cy zagłowiec..